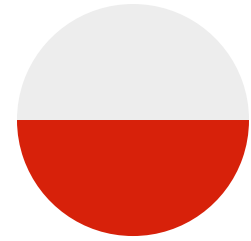


# Europe Talks Farming

Poglądy i postawy polskich rolniczek i rolników  
(2024/2025)



**More in  
Common**

# Spis treści



Nota metodologiczna



Wstęp



Polscy rolnicy: dumni, zmęczeni,  
niewysłuchani



Rolnicy w oczach polskiego  
społeczeństwa



Unia Europejska - wsparcie czy  
ciężar?



Rolnictwo w obliczu kryzysu klimatycznego



Odnawialna energia - szansa czy  
zagrożenie?



Współpraca i komunikacja



Niepewna przyszłość



# Nota metodologiczna

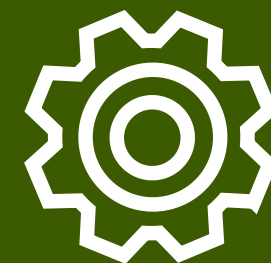
## Specyfikacja badania ilościowego:

- Realizacja badania: październik-grudzień 2024 r.
- Metoda: CATI (70%) i CAPI (30%).
- Realizacja badania ankietowego: Grupa BST.
- Profil respondenta: osoby zarządzające gospodarstwami rolnymi w Polsce.
- Wielkość próby: 600 osób.
- Próba reprezentatywna pod względem płci i wieku, województwa, wielkości gospodarstwa i głównego obszaru działalności – dane wyodrębnione na podstawie Powszechnego Spisu Rolnego 2020. Szczegółowa struktura próby znajduje się w załączniku.
- W części wykresów z powodu zaokrąglenia wyników procenty mogą nie sumować się do 100.
- W rozdziale „Rolnicy w oczach polskiego społeczeństwa” zaprezentowano dane pochodzące z badania zrealizowanego przez Ipsos na zlecenie More in Common w kwietniu 2024. N = 1004.

## Specyfikacja badania jakościowego:

- Realizacja badania: luty 2025 r.
- Metoda: indywidualne wywiady pogłębione (IDI)
- Próba: 12 respondentów - właścicieli gospodarstw rolnych. Próba zróżnicowana pod względem płci, wieku i specyfiki gospodarstwa (aneks).
- Realizacja wywiadów: Zuzanna Głowacka, Julia Kondratowicz, dr Zofia Włodarczyk, Maria Wittels

**Autorka raportu:** Maria Wittels



W minionym roku protesty rolników poruszyły Europę, wpływając na kształt zielonych polityk. Od Brukseli po Madryt, przez Warszawę, Paryż i Rzym, gniew i frustracja rolników były widoczne na ulicach wielu miast. W Polsce protesty te spotkały się z szerokim poparciem społecznym – **solidaryzując się z rolnikami, Polki i Polacy uznali, że ich problemy są problemami nas wszystkich** (w kwietniu 2024 r. z tym stwierdzeniem zgadzało się 74% polskiego społeczeństwa).

Skutkiem protestów było spowolnienie tempa transformacji sektora rolniczego, a polityczna wola realizowania ambitnej agendy ekologicznej została osłabiona. **Tymczasem bez skutecznej ochrony klimatu polskie gospodarstwa nie mają szans poradzić sobie z rosnącymi problemami spowodowanymi m.in. ekstremalnymi zjawiskami pogodowymi.** Aby zwiększyć odporność rolnictwa na zmianę klimatu i problemy wynikające z degradacji środowiska, musi ono zmienić model zarządzania na bardziej zrównoważony.

**Odpowiedzią decydentów na protesty powinno być przede wszystkim zrozumienie sytuacji rolników i wyzwań, z jakimi się mierzą.** Bez tego transformacja rolnictwa nie ma szans powodzenia. Jeśli sami rolnicy nie zostaną w nią zaangażowani, ich gospodarstwa nie staną się bardziej zrównoważone. Rolnicy muszą być traktowani jako podmiot, a nie przedmiot zmian. Powinni mieć realny wpływ na decyzje dotyczące przyszłości sektora, a wszelkie reformy powinny uwzględniać ich problemy, obawy i wyzwania.

**Niniejszy raport to próba spojrzenia na transformację rolnictwa oczami samych rolników.** Chcemy oddać im głos, aby wreszcie mogli poczuć się wysłuchani. Wierzimy, że lepsze zrozumienie ich perspektywy oraz dostosowanie polityk do ich potrzeb znacząco ułatwi realizację celów zielonej transformacji w nadchodzących latach.



Projekt **Europe Talks Farming** to pierwszy wkład **More in Common** w proces transformacji rolnictwa, który planujemy kontynuować w kolejnych badaniach poświęconych społecznym postawom wobec rolnictwa, rolników i żywności. **Naszym celem jest wsparcie decydentów i społeczeństwa w lepszym zrozumieniu opinii oraz potrzeb rolników, zwłaszcza w kontekście przejścia na bardziej zrównoważony model rolnictwa.** To badanie stanowi także kontynuację prac prowadzonych we Francji przez organizację **Parlons Climat**, która doradzała przy tym projekcie, za co chcemy w tym miejscu serdecznie podziękować.

Serdecznie dziękujemy **European Climate Foundation** za umożliwienie nam realizacji tego badania, a także **dr Paulinie Sobiesiak-Penszko z Instytutu Spraw Publicznych, Annie Jakubowskiej z Fundacji im. Heinricha Bölla, Katarzynie Małek i Monice Szewczyk-Wittek z Fundacji Polska z Natury** za wsparcie merytoryczne podczas projektowania badania. Dziękujemy także **grupie BST**, która realizowała badania ilościowe, stanowiące podstawę tego raportu.



# ○ More in Common

More in Common działa na rzecz wzmocnienia demokracji i obywatelskiej kultury dialogu oraz szuka rozwiązań redukujących polaryzację polityczną.

Wierzymy, że mimo różnic to, co nas łączy, jest silniejsze od tego, co nas dzieli, a w myśleniu wspólnotowym, trosce o dobro wspólne i zdolności do dochodzenia do kompromisów drzemie większa siła, niż w destrukcyjnych narracjach napędzających polaryzację. Dlatego dążymy do znalezienia płaszczyzn porozumienia, wierząc, że tylko zjednoczeni będziemy mogli wspólnie stawiać czoła najważniejszym wyzwaniom naszych czasów. Jesteśmy ponadpartyjną organizacją współpracującą z partnerami instytucjonalnymi z różnych dziedzin.

Posiadamy zespoły w Stanach Zjednoczonych, Brazylii, Wielkiej Brytanii, Niemczech, we Francji, Hiszpanii i w Polsce. Nasze warszawskie biuro powstało w 2022 roku.



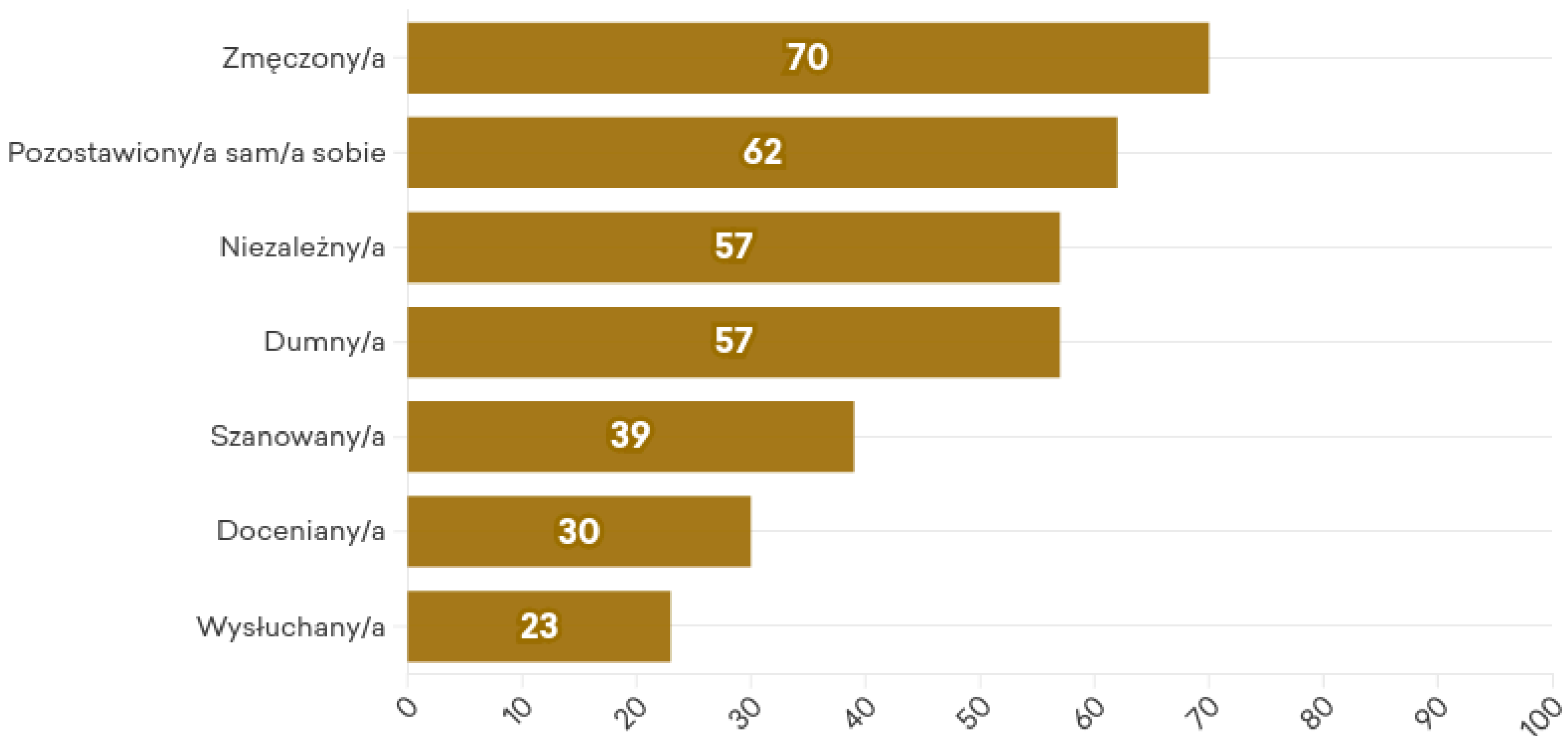
# Dumni, zmęczeni, niewysłuchani

Rolnicy czują się dumni i niezależni, ale jednocześnie zmęczeni, zostawieni sami sobie i niewysłuchani przez władze, a ich problemy potęgowane są przez spadek cen, wzrost kosztów energii i paliw oraz zmianę klimatu i jej konsekwencje.



# Jak czują się dziś polscy rolnicy?

Rolnicy ogółem



Czy zgadza się Pan z poniższymi stwierdzeniami? Proszę odpowiedzieć osobno dla każdej wymienionej cechy.

Jako rolnik/rolniczka czuję się ....?

N=600

Polscy rolnicy i rolniczki mówią z jednej strony **o dumie i niezależności, z drugiej jednak o zmęczeniu i poczuciu bycia niewysłuchanym**. Choć ich problemy różnią się w zależności od wielkości gospodarstwa, rodzaju upraw czy sposobu prowadzenia działalności, zauważalna jest pewna wspólnota doświadczeń.

**Rolnicy są dumni (57%)** ze swojej ciężkiej pracy i wiedzą, że są niezbędni dla społeczeństwa. Cenią również niezależność (57%) którą daje im praca na roli – sami są swoimi szefami i podejmują decyzje dotyczące gospodarstwa.

Jednocześnie aż **70% rolników przyznaje, że czuje się zmęczona, a 62% – pozostawiona sama sobie**. Mniej niż jedna trzecia rolników uważa, że jest wysłuchana i doceniana. Większość z nich nie ma poczucia, że jest też szanowana przez społeczeństwo, co może rodzić frustrację i gniew – ich ciężka praca i poświęcenie dla wspólnego dobra nie są odpowiednio doceniane.





# Z pierwszej ręki

Ta ambiwalencja uczuć widoczna była także podczas wywiadów prowadzonych z rolnikami i rolniczkami:



*Ogólnie rolnictwo jest fajne, ale sytuacja powoduje, że człowiek nie czuje spokoju.*

Grzegorz, 43 lata, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*Jestem z siebie bardzo dumna. Daje mi to duże poczucie wolności, to jest jednak...jestem niezależna. W zasadzie w tej chwili przestaję potrzebować sklepów tak naprawdę.*

Zofia, 54 lata, gospodarstwo roślinne, w trakcie pozyskiwania certyfikatu ekologicznego



*Nie lubię tego, to jest zawód taki, który nie daje rozwoju. Przynajmniej ludziom w moim wieku, bo wszystkie pieniądze, które można pozyskać, to wszystko jest nastawione na tak zwanego „młodego rolnika”. [...] I tak naprawdę ja powiem, że chętnie bym wykonywał inny zawód...*

Piotr, 57 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Lubię swoją pracę, inaczej bym tego nie robił. Nie ma takiej monotonii. Dużo różnych dziedzin się mieści w rolnictwie. Jakies środki, maszynami się operuje, trzeba być ekonomistą, a czasami księgowym.*

Marcin, 28 lat, gospodarstwo roślinne, ekologiczne





# Z pierwszej ręki

Sytuacja była opisywana jako trudna ze względu na wzrost kosztów produkcji przy jednoczesnym spadku cen produktów oraz presję wynikającą z regulacji unijnych i konkurencji międzynarodowej (np. importu taniej żywności). Rolnicy często podkreślali trudności związane z opłacalnością produkcji rolnej oraz niestabilnością rynkową.



*Jest teraz trudno i rolnictwo jest mało opłacalne.*

Piotr, 57 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Nie jest źle, mogłoby być lepiej [...] czasami jest ciężko właśnie z tymi cenami.*

Honorata, 52 lata, gospodarstwo roślinne



*Jeżeli rolnik musi sprzedać towar poniżej kosztów to automatycznie nie zakupi innych produktów [...] To zdestabilizowało całkowicie cały rynek.*

Adam, 39 lat, gospodarstwo roślinne

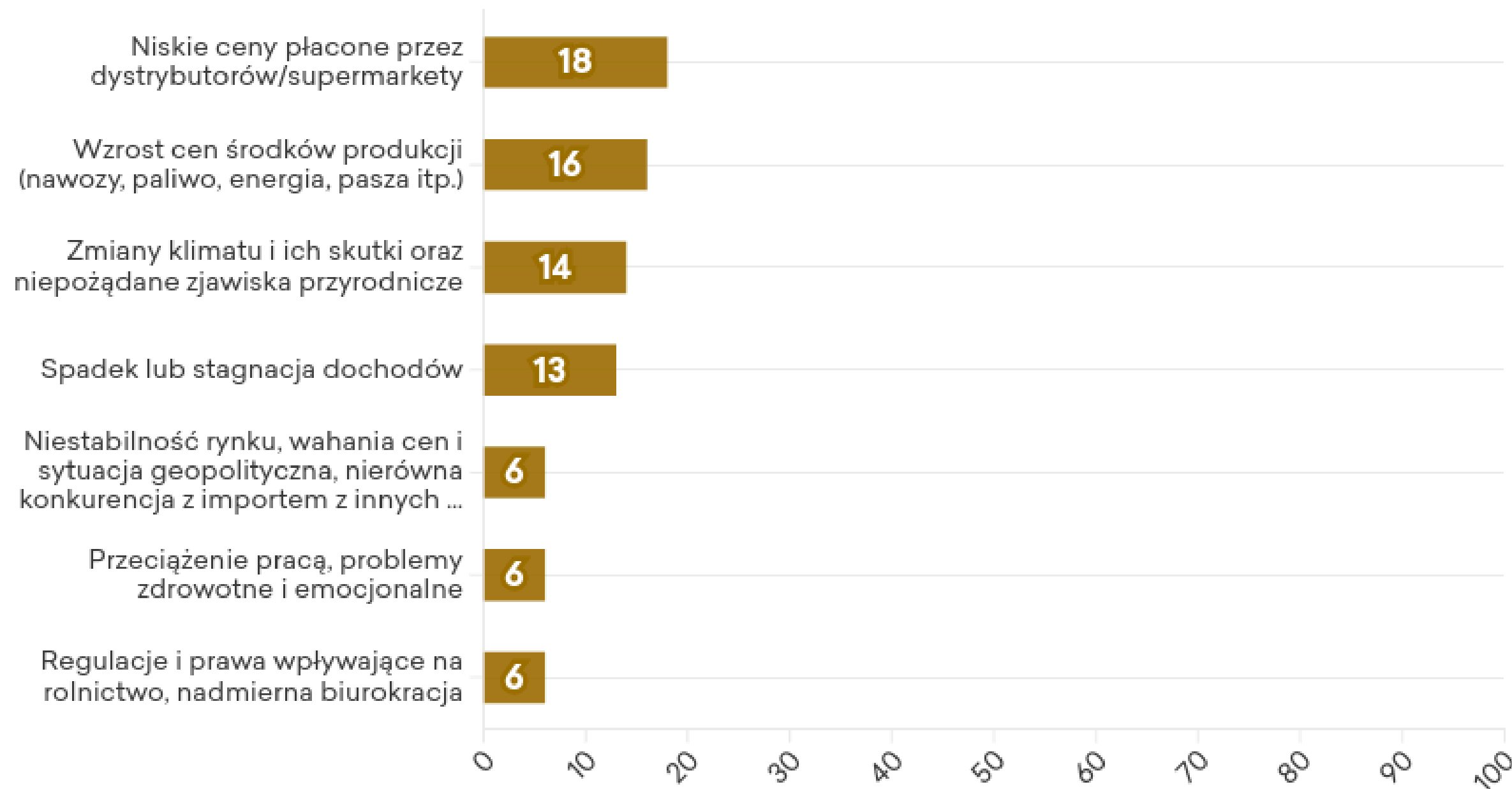


*Mam wrażenie, że dobry okres w rolnictwie mamy za nami [...] Teraz trzeba się nieźle gimnastykować żeby wyjść na swoje [...] jest ciężko i raczej nie będzie łatwo.*

Roman, 63 lata, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



# Główne problemy gospodarstw



Jakie są dwa główne problemy, z którymi obecnie zmaga się Pana/Pani gospodarstwo?  
Pytanie otwarte, 6 najczęstszych odpowiedzi. N=600

Zapytani o główne problemy gospodarstw, w otwartym pytaniu, rolnicy wskazują na kilka głównych trudności. Po pierwsze są to **niskie ceny płacone przez dystrybutorów i supermarkety (18%)**, których przyczyną mogą być nieuczciwe praktyki handlowe, zmuszające rolników do sprzedaży produktów poniżej kosztów produkcji.

Kolejnym wyzwaniem, z którym mierzą się polskie gospodarstwa, jest **wzrost kosztów produkcji (16%)** w tym cen nawozów, paliwa i pasz.

Wśród największych wyzwań identyfikowanych przez respondentów znalazła się także **zmiana klimatu i niepożądane zjawiska przyrodnicze** (susza, niższe plony, przymrozki, fale upałów, powodzie, zmiana okresu wegetacyjnego), które stwarzają dodatkowe trudności w produkcji dla **14%** gospodarstw.

W reszcie **spadek lub stagnacja dochodów (13%)**, **niestabilna sytuacja geopolityczna (6%)**, **nadmierna biurokracja** utrudniająca zdobycie dotacji (**6%**) oraz **problemy zdrowotne i emocjonalne rolników (6%)**, w tym przeciążenie pracą i nadmierny stres, wpływają negatywnie na ich codzienne życie i pracę.



# Główne problemy gospodarstw ekologicznych



Jakie są dwa główne problemy, z którymi obecnie zmaga się Pana/Pani gospodarstwo?  
Pytanie otwarte, 6 najczęstszych odpowiedzi. N=144

Nieco odmiennie rozkładają się akcenty w przypadku gospodarstw ekologicznych oraz tych, które są w trakcie uzyskania certyfikatu, choć problemy są zasadniczo podobne. **Rolnicy ekologiczni** zwracali uwagę przede wszystkim na następujące trudności:

- **20% rolników wskazuje, że ich dochody nie rosą** lub wręcz maleją, co stanowi poważny problem, szczególnie w kontekście rosnących kosztów produkcji.
- **15% właścicieli gospodarstw ekologicznych** zauważa **wzrost kosztów** niezbędnych do prowadzenia produkcji, co utrudnia utrzymanie rentowności działalności.
- **14% rolników skarży się na skomplikowane procedury administracyjne** i regulacje, które utrudniają prowadzenie działalności.
- **12% rolników skarży się na problemy zdrowotne lub negatywne skutki nadmiernego obciążenia pracą oraz stresu**, co wpływa na ich codzienne funkcjonowanie.
- **10% rolników boryka się z niskimi cenami oferowanymi przez dystrybutorów i supermarkety**, co wpływa na ich zyski i utrudnia sprzedaż produktów.
- **8% rolników wskazuje na problemy związane ze zmieniającym się klimatem**, takie jak susze, niższe plony, przymrozki, fale upałów, powodzie czy zmiana okresu wegetacyjnego, które wpływają na efektywność produkcji.



# Z pierwszej ręki

Podczas wywiadów rolnicy podkreślali nadmierną biurokrację wymuszaną przez unijne przepisy oraz problemy związane z niskimi cenami produktów rolnych u dystrybutorów. Podkreślali zmagania ze skutkami zmian klimatu i ekstremalnych zjawisk pogodowych. Wskazywali na zagrożenie wynikające z napływu tanich produktów spoza UE, szczególnie z Ukrainy, z którymi trudno konkurować ze względu na różnice w normach produkcji i kosztach. Wyrażali również obawy dotyczące umowy o wolnym handlu UE-Mercosur.



*Cały czas rosła ta biurokracja, wymogi, formalności i cały czas próbują nałożyć rolnikowi jak najwięcej obciążeń biurokratycznych. [...] Ta ilość dodatkowych formalności jest czasami przesadzona.*

Paweł, 35 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Coraz większa biurokracja. Jadę siać nawóz, muszę zapisać, które pole było obsiane, jaka dawka, który dzień [...] Wszystkie zabiegi agrotechniczne, czy orka [...] muszą być zapisane w systemie.*

Kazimierz, 51 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Nieproporcjonalność wydatków na uprawę ziemi w stosunku do cen, za jakie się te plony sprzedaje.*

Zofia, 54 lata, gospodarstwo roślinne, w trakcie pozyskiwania certyfikatu ekologicznego



*Czasami wszystko jest fajnie, kukurydza się udała, ale potem problem ze sprzedażą, okazuje, że cena jest niska. Powinny być jakieś stałe ceny, żeby nie było z tym problemu.*

Honorata, 52 lata, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne





*Zmiany klimatu wpływają na to, ile jest opadów, jakie są zbiory, jeśli chodzi o zboża. Tu jest przełożenie, bo jeżeli jest wilgotno, nie idzie wjechać, nie idzie zebrać tego, a z kolei jak jest susza, to też brakuje odpowiedniej ilości wilgoci.*

Roman, 63, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*Jeśli tu było ciepło i nagle przez dzień spadło tam pół metra śniegu [...] pod tym robią się już takie związki grzybowe i ten śnieg [...] jeśli będzie długo to grzyb będzie [i] zboże wyginie.*

Anna, 30 lat, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*My mamy ograniczone środki do produkcji, szczególnie opryski, jesteśmy pod tym kątem kontrolowani, bo musi być wszystko zgodnie z rejestracją, a z Ukrainy przyjeżdża zboże niekontrolowane jakościowo i tam środki wszystkie są dopuszczone całkowicie inne.*

Adam, 39 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Odczuwamy oddech chociażby Ukrainy, która dysponuje dużo lepszymi zasobami ziemi, dużo wyższej jakości, która przekłada się na to, że nie trzeba tam stosować aż takiej ilości nawozów, te ziemie są dużo bardziej urodzajne.*

Roman, 63, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*Teraz jak mają wprowadzić to Mercosur - sprowadzanie z Ameryk Łacińskich, przez pół globu, zboża. I to ma się jeszcze opłacać im sprzedać i ma być jeszcze tańsze niż nasze. To słabo widzę naszą opłacalność.*

Zofia, 54 lata, gospodarstwo roślinne, w trakcie pozyskiwania certyfikatu ekologicznego

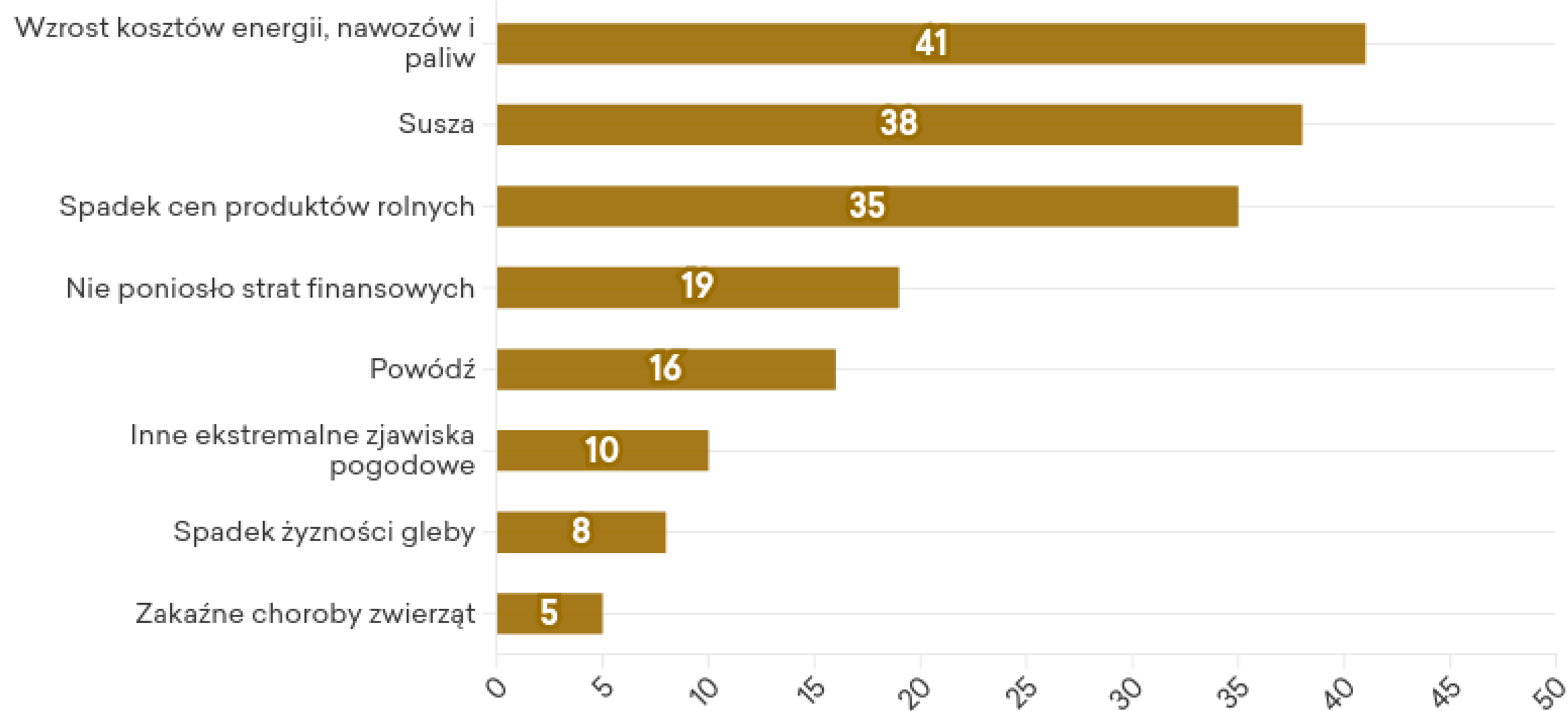


*To mnie też denerwuje, że pani Van Der Lynden podpisała z Brazylią i kilkoma krajami o sprowadzanie żywności, gdzie my mamy tak normy wyśrubowane, a tam nie ma żadnych norm. I stamtąd żywność przyjdzie do nas. Pani i ja będziemy jedli ten chleb z takimi środkami chemicznymi w ziarnie, że głowa mała.*

Piotr, 57 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne

# Straty finansowe

Rolnicy ogółem



Czy w ciągu ostatniego roku pana gospodarstwo odniosło straty finansowe na skutek:  
N=600

Straty finansowe, które w zeszłym roku poniosły polskie gospodarstwa, można podzielić na dwie grupy:

Po pierwsze, są to straty spowodowane **czynnikami ekonomicznymi**, takimi jak wzrost kosztów energii, nawozów i paliw (41%) oraz spadek cen produktów rolnych (35%).

Po drugie, **straty wynikające z ekstremalnych zjawisk pogodowych, do których powstania przyczynił się m.in. kryzys klimatyczny i środowiskowy**. Susza przyniosła straty ponad 1/3 polskich gospodarstw (38%), powódź dotknęła 16% gospodarstw, a inne niepożądane zjawiska pogodowe, takie jak burze, gradobicia czy przymrozki, spowodowały straty w 10% gospodarstw.

Dodatkowo, 5% gospodarstw **ucierpiało z powodu zakaźnych chorób zwierząt**.

19% rolników nie poniosło strat finansowych.





# Winni problemów polskich rolników



1. Rząd/  
premier/  
Ministerstwo  
Rolnictwa -  
41%



2. Unia  
Europejska - 17%



3. Politycy 8%



4. Poprzedni  
rząd- 6%



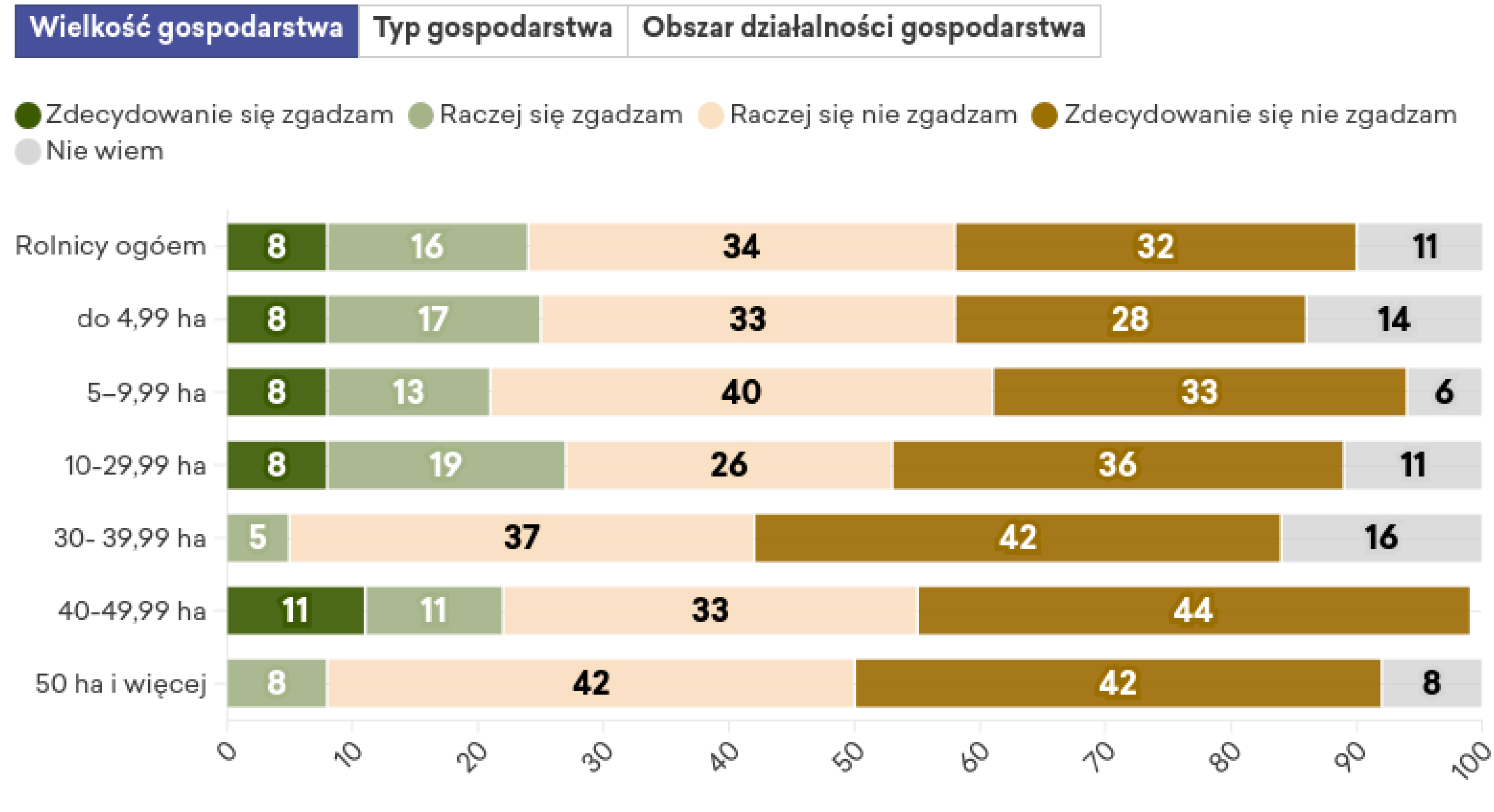
5. Zmiana  
klimatu - 3%

Zapytani o winnych problemów, z którymi boryka się polskie rolnictwo, respondenci spontanicznie, niemal jednogłośnie, wskazują **na polityków**: przede wszystkim na władze krajowe (rząd, Ministerstwo Rolnictwa i premiera). Wielu wskazywało także na polityków innych partii niż obecnie rządząca koalicja, a także na poprzedni rząd. Znaczna odpowiedzialność spoczywa również na **urzędnikach unijnych**. Warto także zauważyć, że 3% rolników, odpowiadając na pytanie o to, kto jest winny ich problemom, nie wskazało żadnej osoby, lecz obarczyło odpowiedzialnością **zmianę klimatu**.

Najczęstsze odpowiedzi na pytanie otwarte: Kogo Pana/Pani zdaniem można uznać za głównego winnego problemów rolników w Polsce?



# Wysłuchani czy ignorowani? Relacja rolników z władzami



Niezależnie od wielkości, typu gospodarstwa czy obszaru działalności, rolnicy są zgodni: **ich głos nie jest brany pod uwagę przez władze przy podejmowaniu decyzji dotyczących rolnictwa.** Uważa tak 2/3 polskich rolników i rolniczek.

Czy głos rolników Pani/Pana zdaniem jest brany pod uwagę przez władze przy podejmowaniu decyzji dotyczących rolnictwa?  
N=600



# Z pierwszej ręki

Podczas wywiadów rolniczki i rolnicy krytykowali brak dialogu ze strony rządu i oceniali działania polityków jako niewystarczające lub szkodliwe dla ich interesów. Wyrażali frustrację wobec braku kompetencji osób odpowiedzialnych za politykę rolną oraz zarzucali władzom ignorowanie problemów sektora rolnego.



*Dla mnie ci ludzie co tam są [...] powinni wszyscy zlecić [...] w Ministerstwie Rolnictwa powinien pracować taki człowiek, który się na tym zna. Tam pracują ludzie bez wiedzy rolniczej.*

Anna, 30 lat, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*To jest próba narzucenia gospodarowania rolnikowi, który zna się lepiej na tym co robi, przez ludzi z Unii [...] Mam wrażenie, że to są ludzie, którzy tak naprawdę patrzą na cyfry, na koszty i próbują zrobić coś, co będzie dla nich korzystne, ale nie dla nas rolników.*

Roman, 63 lata, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*Władza ma, za przeproszeniem rolnictwo daleko..... Tylko o sobie myśli ta władza.*

Kazimierz, 51 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



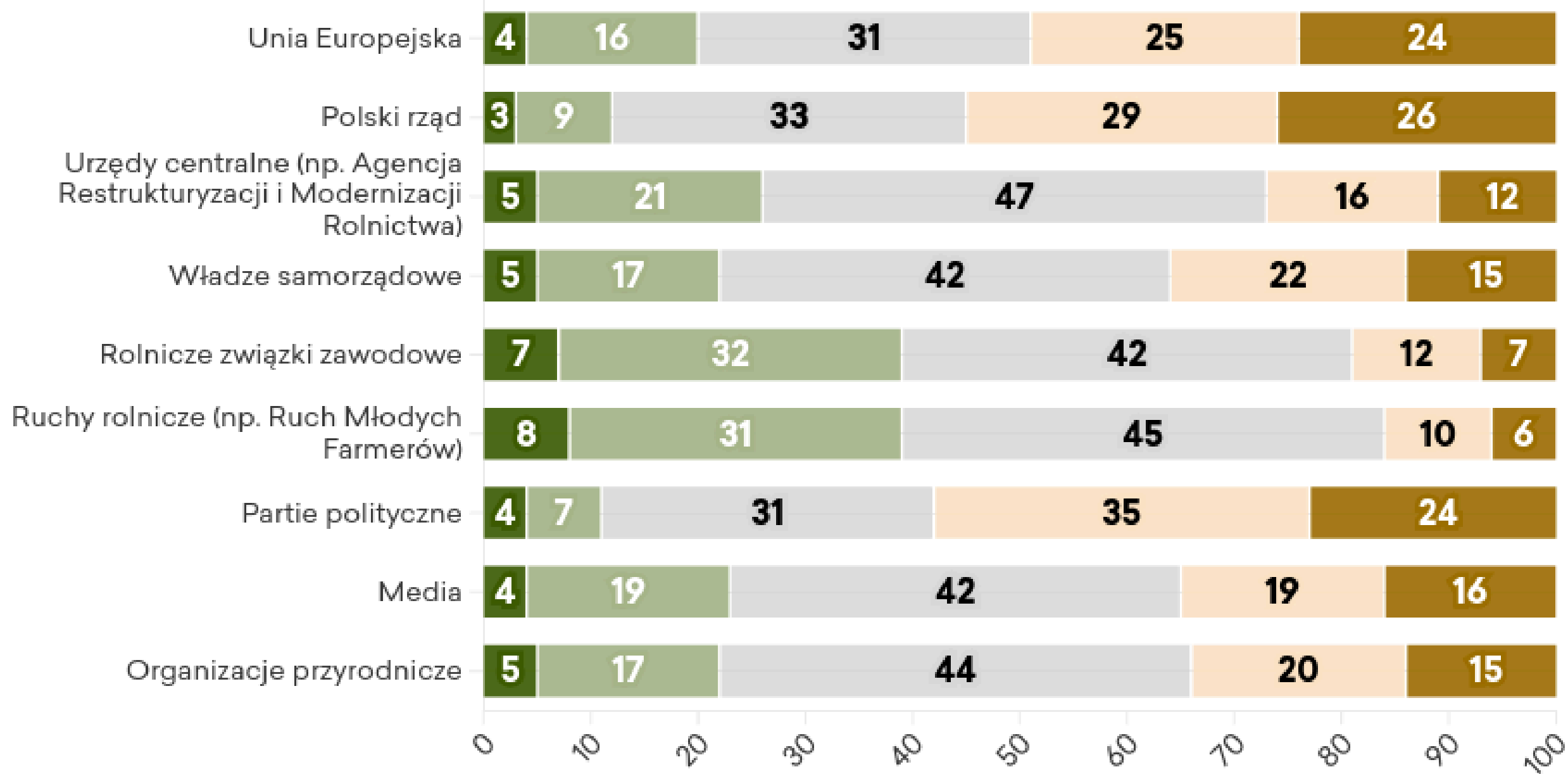
*Nie podoba się nam rolnikom, że gdy {Donald Tusk} został premierem, jak protestowali rolnicy, to zostali potraktowani jak powietrze. Nie było dialogu, nie było rozmów w ogóle. Nie byli poważnie potraktowani. [...] Nie chcemy nie wiadomo ile, ale chcemy być godnie traktowani za swoją pracę.*

Michał, 44 lata, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



# Ocena działań instytucji w obronie rolników

● Bardzo dobrze ● Raczej dobrze ● And dobrze, ani źle ● Raczej źle ● Bardzo źle



Jak Pani/Pana zdaniem poniższe instytucje i osoby bronią interesów rolników?

N=600

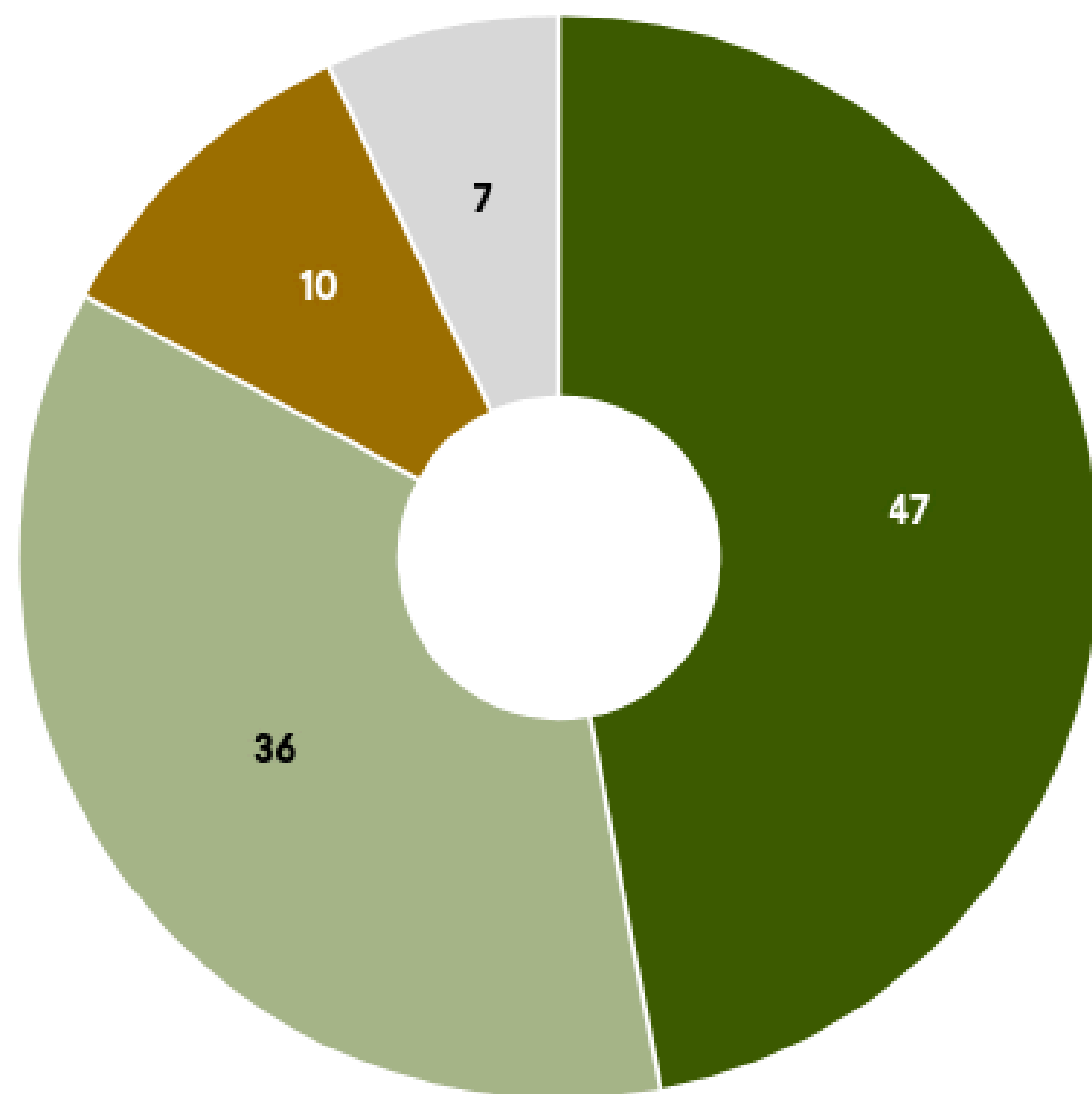
Kto więc może stanąć w obronie rolników? **Obecnie rolnicy nie widzą na polskiej scenie swojego sprzymierzeńca.**

Ani rząd, politycy, Unia Europejska, ani media, urzędy centralne czy samorządowcy nie stają skutecznie w ich obronie. Najlepiej rolnicy oceniają wsparcie ze strony związków zawodowych i ruchów rolniczych. Negatywnie ocenia ją mniej niż 20% badanych. Potencjalnie oddolne ruchy mogłyby więc stanowić skuteczną odpowiedź na problem braku uwzględnienia głosu rolników przez władze.



# Poparcie protestów

● W pełni popierałem/ popierałam te protesty   ● Częściowo popierałam/ popierałem protesty  
● Nie popierałem/ popierałam tych protestów   ● Nie wiem



Sytuacja w rolnictwie stała się na tyle niepokojąca, że **niemal wszyscy rolnicy (83%) przynajmniej częściowo popierali zeszłoroczne protesty.**

Warto jednak podkreślić, że w pełni ich postulaty popierała mniej niż połowa rolników. Oznacza to, że **wiele haseł, które pojawiło się podczas protestów, nie reprezentowało zdania wszystkich rolników, jednak sama potrzeba zaprotestowania przeciwko pogarszającej się sytuacji w rolnictwie jest już powszechna.**

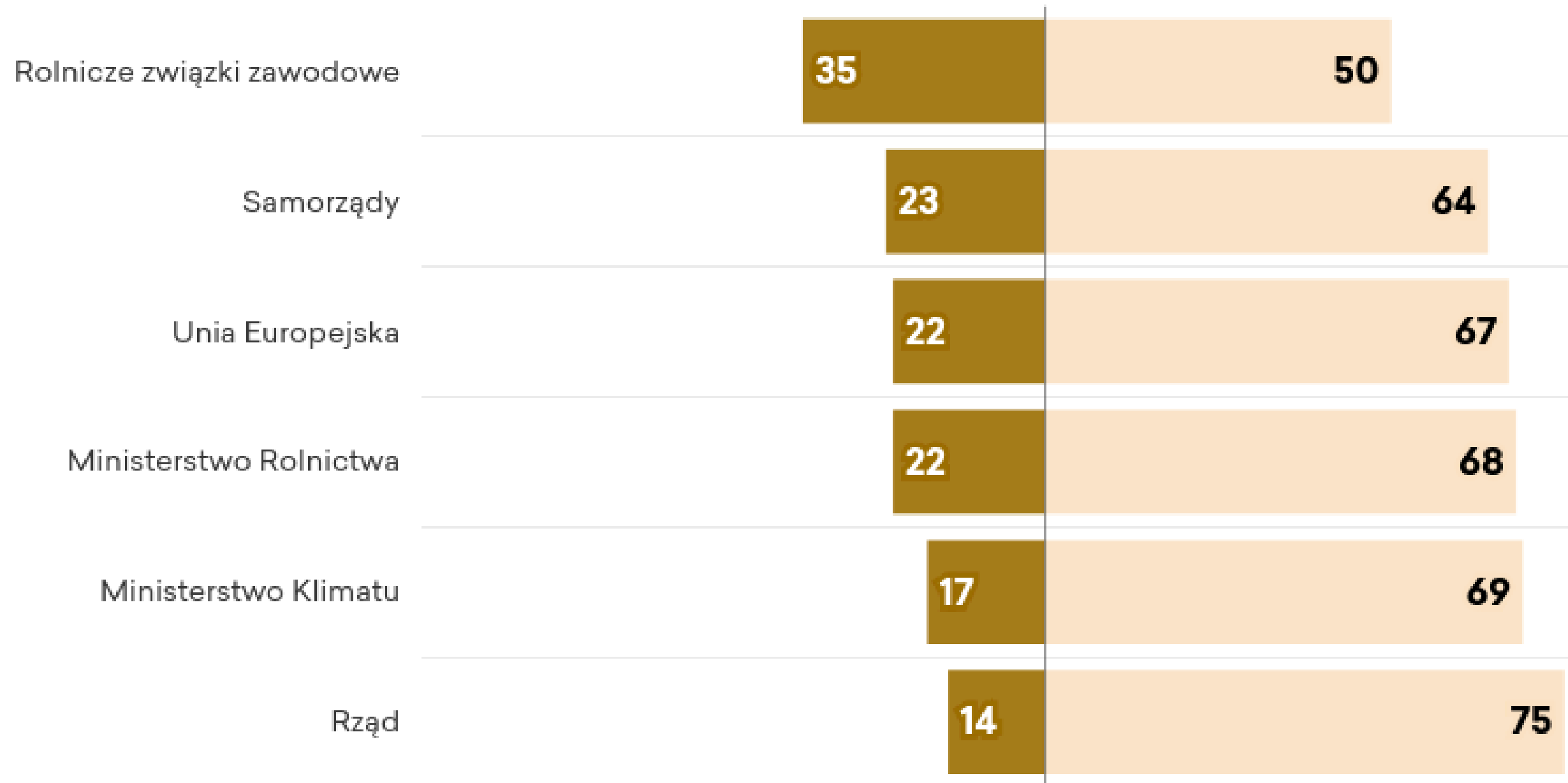
W tym roku rolnicy organizowali protesty w całym kraju. Czy popierał/a Pan/Pani te protesty?

N=600



# Ocena reakcji na protesty

● Pozytywna  
● Negatywna



W odpowiedzi na protesty pojawiło się wiele deklaracji wsparcia i zmian w polityce rolnej, jednak **rolnicy i rolniczki nie są zadowoleni z reakcji na ich postulaty, a obietnice nie zostały ich zdaniem zrealizowane.**

Największy brak satysfakcji wyrażają wobec rządu (75%), a także Unii Europejskiej (67%), Ministerstwa Rolnictwa (68%) i Ministerstwa Klimatu (69%). Samorządy również otrzymały negatywne oceny (64%), a jedynie 50% rolników oceniło pozytywnie reakcję rolniczych związków zawodowych.

A czy jest Pan/Pani zadowolony/ zadowolona z reakcji następujących podmiotów na żądania rolników?

N=600



# Z pierwszej ręki

Rolnicy, którzy udzielili nam wywiadów, nawet jeśli sami nie byli na demonstracjach, popierali ideę protestów jako sposobu na zwrócenie uwagi społeczeństwa i polityków na problemy sektora rolnego. Jednocześnie krytykowali brak dialogu ze strony rządu oraz represje wobec uczestników demonstracji. Protesty postrzegali jako konieczność wynikającą z trudnej sytuacji ekonomicznej i niesprawiedliwych przepisów. W większości uznawali, że nie przyniosły one oczekiwanych efektów.



*Ja popierałam te prosty rolników, bo faktycznie, ceny zboża są opłakane. [...] A i tak człowiek został z nadwyżką tego zboża albo sprzedał je po taniości, bo już musiał, bo już sezon się następny zaczyna i potrzebuje miejsca.*

Anna, 30 lat, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*Protesty są w stanie naświetlić by reszta społeczeństwa wiedziała, że naprawdę dzieje się źle [...] Podejście rządu od początku wiedziałem jakie będzie – żadne [...] Masa rolników dostaje kary, jest wręcz prześladowana za to, że brała udział w protestach rolniczych. A skutku [protestów] nie było żadnego.*

Grzegorz, 43 lata, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*Niestety, tak zdestabilizowane zostało rolnictwo, że nie było innej opcji, żeby zwrócić na siebie uwagę. Jakby nie było protestów, to nikt by o tym [problemach] nie powiedział*

Adam, 39 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Były protesty i nawet pan minister rolnictwa nie wyszedł do protestujących, to już zakrawa naprawdę... Hańba dla takiego człowieka, który powinien być dla nas. [...] Oni naprawdę nie chcieli rozmawiać, a jak już się podjęli jakiejś tam rozmowy to taka była ogólnikowa, będzie, będzie.... Nie wiadomo co i kiedy.*

Piotr, 57 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



Polscy rolnicy i rolniczki **wskazują władze oraz polityków jako głównych odpowiedzialnych za kryzys w rolnictwie**, zarzucając im brak wsluchania się i rzeczywistego zrozumienia ich trudności. Aby zostać zauważeni i usłyszani, rolnicy wyszli w zeszłym roku na ulicę. Można się spodziewać, że wyjdą jeszcze wiele razy, ponieważ odpowiedź rządu ich nie satysfakcjonuje.

**Obietnice o ograniczeniu zielonej transformacji nie odpowiadają bowiem na główne problemy, z którymi mierzą się polscy rolnicy.**

Wyzwania, które wymagają natomiast pilnej interwencji władz, zdaniem samych zainteresowanych, to przede nieuczciwe praktyki handlowe, zmuszające rolników do sprzedaży produktów poniżej kosztów produkcji, wzrost kosztów produkcji, w tym cen nawozów, paliwa i pasz, oraz susza i inne problemy wynikające z kryzysu klimatycznego i środowiskowego. Do tego dochodzi niestabilna sytuacja geopolityczna oraz nadmierna biurokracja utrudniająca zdobycie dotacji. Tymczasem w tych kwestiach nie widać stanowczej odpowiedzi ani ze strony rządu, ani Brukseli.

**Polscy rolnicy i rolniczki uważają, że ani rząd, ani Unia Europejska, ani media, ani politycy nie bronią skutecznie ich interesów.**

Czują się zdani tylko na siebie. Wielu z nich ma poczucie, że nie mogą nikomu zaufać, być może dlatego, że już zbyt wiele razy zostali zawiedzeni. **Wszystko to prowadzi do poczucia zmęczenia, frustracji, a często także problemów ze zdrowiem.** Wielu rolników czuje się przepracowanych, przytłoczonych pracą, a jednocześnie **nie mają wrażenia, by społeczeństwo doceniało ich wysiłek** i szanowało ich pracę. Zamiast tego mówią, że społeczeństwo uważa, iż „żyją z dotacji”. Tymczasem wielu z nich doświadcza poważnych trudności finansowych. **Dotacje są trudne do zdobycia z powodu nadmiernej biurokracji**

**i często nie wystarczają, by pokryć straty** wynikające z rosnących kosztów utrzymania gospodarstw oraz jednoczesnego spadku cen w skupach.





# Rolnicy w oczach polskiego społeczeństwa

Choć rolnicy często czują się niedocenieni przez społeczeństwo, większość Polek i Polaków dostrzega ich kluczową rolę w zapewnianiu bezpieczeństwa żywnościowego i uznaje potrzebę rozwiązania problemów, z którymi się mierzą.

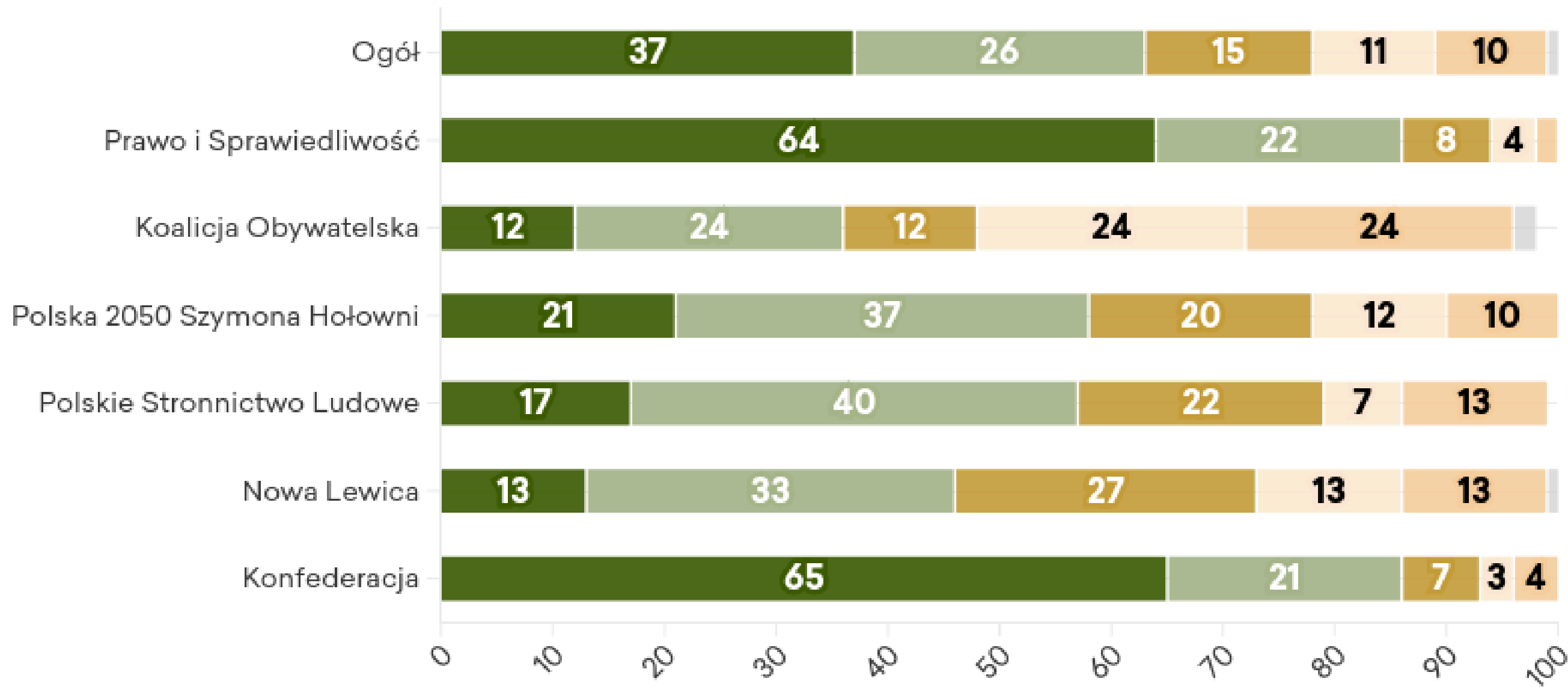
Dane ilościowe przedstawione w tym rozdziale pochodzą z badania zrealizowanego przez Ipsos na zlecenie More in Common w kwietniu 2024, r. N = 1004 r.



# Ocena protestów rolniczych

Preferencje partyjne | Wiek | Płeć | Miejsce zamieszkania

● Zdecydowanie tak ● Raczej tak ● Ani tak, ani nie ● Raczej nie ● Zdecydowanie nie ● Nie wiem



W kwietniu 2024 roku, dwa miesiące po rozpoczęciu protestów rolników, sprawdziliśmy, jak postrzega je społeczeństwo.

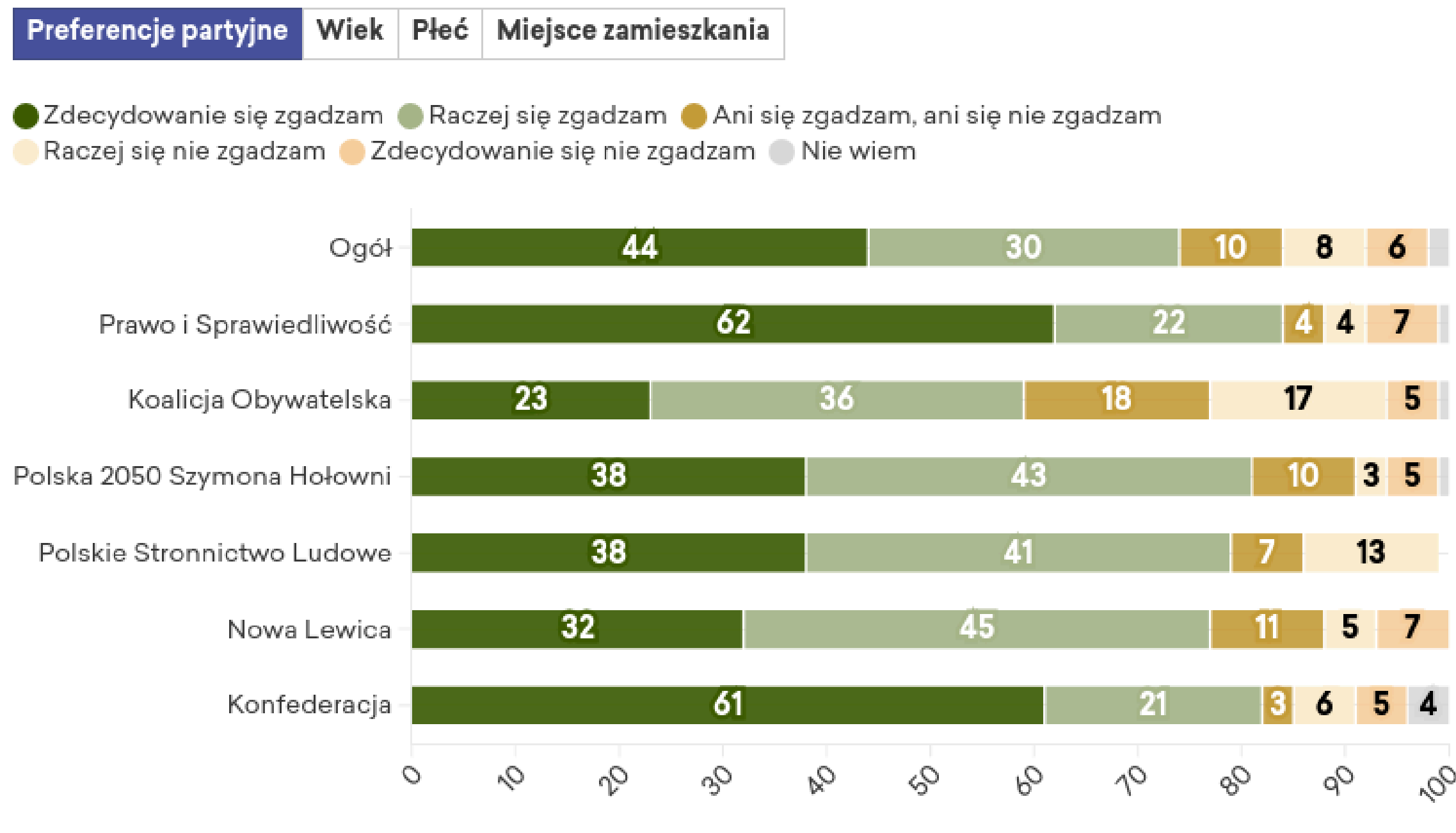
**Poparcie dla protestów było wysokie (63%),** choć spadło z 78% deklarowanych w lutym w badaniu Ipsos dla OKO.press. Można też zauważyć, że wraz ze spadkiem poparcia protestów **pojawiła się pewna polaryzacja** wokół tego tematu. **Znacznie mocniej popierali je wyborcy obecnej opozycji** (PiS i Konfederacja 86%) niż koalicji rządzącej (Koalicja Obywatelska 36%, Nowa Lewica 46%, PSL 57%, Polska 2050 58%).

Czy popiera Pan/Pani protesty rolników, które trwają od lutego tego roku?

Kwiecień 2024, N = 1004



# Problemy rolników są problemami całego społeczeństwa



Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem: problemy rolników są problemami całego społeczeństwa?

Kwiecień 2024, N = 1004

Wysokie poparcie dla protestów wiąże się z głębokim zrozumieniem roli rolnictwa w społeczeństwie. Aż 74% Polek i Polaków zgadza się ze stwierdzeniem, że problemy rolników są problemami całego społeczeństwa.

Z twierdzeniem tym zgadzali się zarówno wyborcy partii konserwatywnych (PiS – 82%, Konfederacja – 82%), jak i Nowej Lewicy (77%), PSL (79%) oraz Polski 2050 (81%). Najmniejsze poparcie odnotowano wśród elektoratu Koalicji Obywatelskiej – mimo to zgadzała się z nim ponad połowa badanych (59%), a przeciwnego zdania było jedynie 22% wyborców KO.



# Z pierwszej ręki

Pomimo rosnącej wrażliwości społecznej na problemy rolnictwa, rolnicy często mają poczucie niedoceny i niesprawiedliwego traktowania przez społeczeństwo. Uważają, że są przedmiotem krzywdzących stereotypów, w których są przedstawiani jako zacofani, niewykształceni, leniwi i żyjący z dotacji. Część rolników uważa jednak, że ich status w społeczeństwie się poprawia i czują się bardziej docenieni.



*Nasze społeczeństwo jest kompletnie nieświadome jeśli chodzi o rolnictwo. Ludzie bezrefleksyjnie podchodzą do zakupów. Patrzą na cenę.*

Zofia, 54 lata, gospodarstwo roślinne, w trakcie pozyskiwania certyfikatu ekologicznego



*Część społeczeństwa zazdrości rolnikom tego, że mają chociażby nowe traktory [...] i myślą, że w zasadzie nic nie muszą robić, bo dostają dopłaty. [...] Ludzie postrzegają to z pewną zazdrością, ale nie zdają sobie sprawy, że to są mali bądź wielcy przedsiębiorcy [...] podejmują cały czas ryzyko.*

Roman, 63 lata, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*Spotyka się różne podejście [...] Są tacy, którzy rolnictwo wspierają. [...] Jest też duża ilość ludzi co uważa że rolnictwo jest niepotrzebne, bo wszystko można kupić w Biedronce.*

Grzegorz, 43 lata, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*Społeczeństwo dostrzega rolników z perspektywy, że ta grupa społeczna coś tam znaczy. [...] Przynajmniej wszystkim [dostrzegają] pracowitość. Są te gospodarstwa przekazywane z ojca na syna, z ojca na córkę. Pokoleniowość, tradycja.*

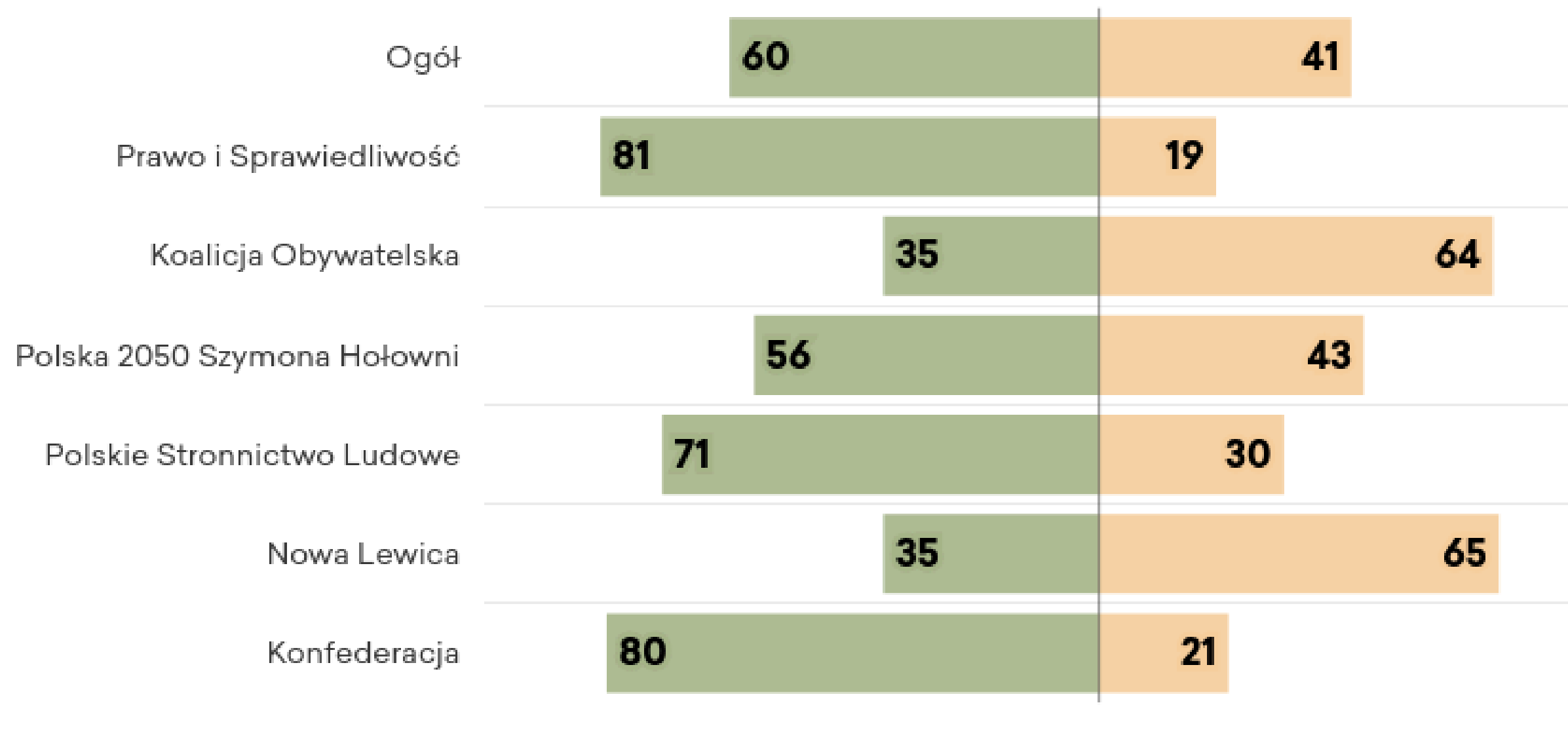
Zuzanna, 43 lata, gospodarstwo roślinne, ekologiczne



# W czyim interesie protestują rolnicy?

Preferencje partyjne | Wiek | Płeć | Miejsce zamieszkania

- Rolnicy protestują w interesie całego społeczeństwa
- Rolnicy protestują tylko we własnym interesie



Z którym stwierdzeniem zgadza się Pan/Pani bardziej?

Kwiecień 2024, N = 1004

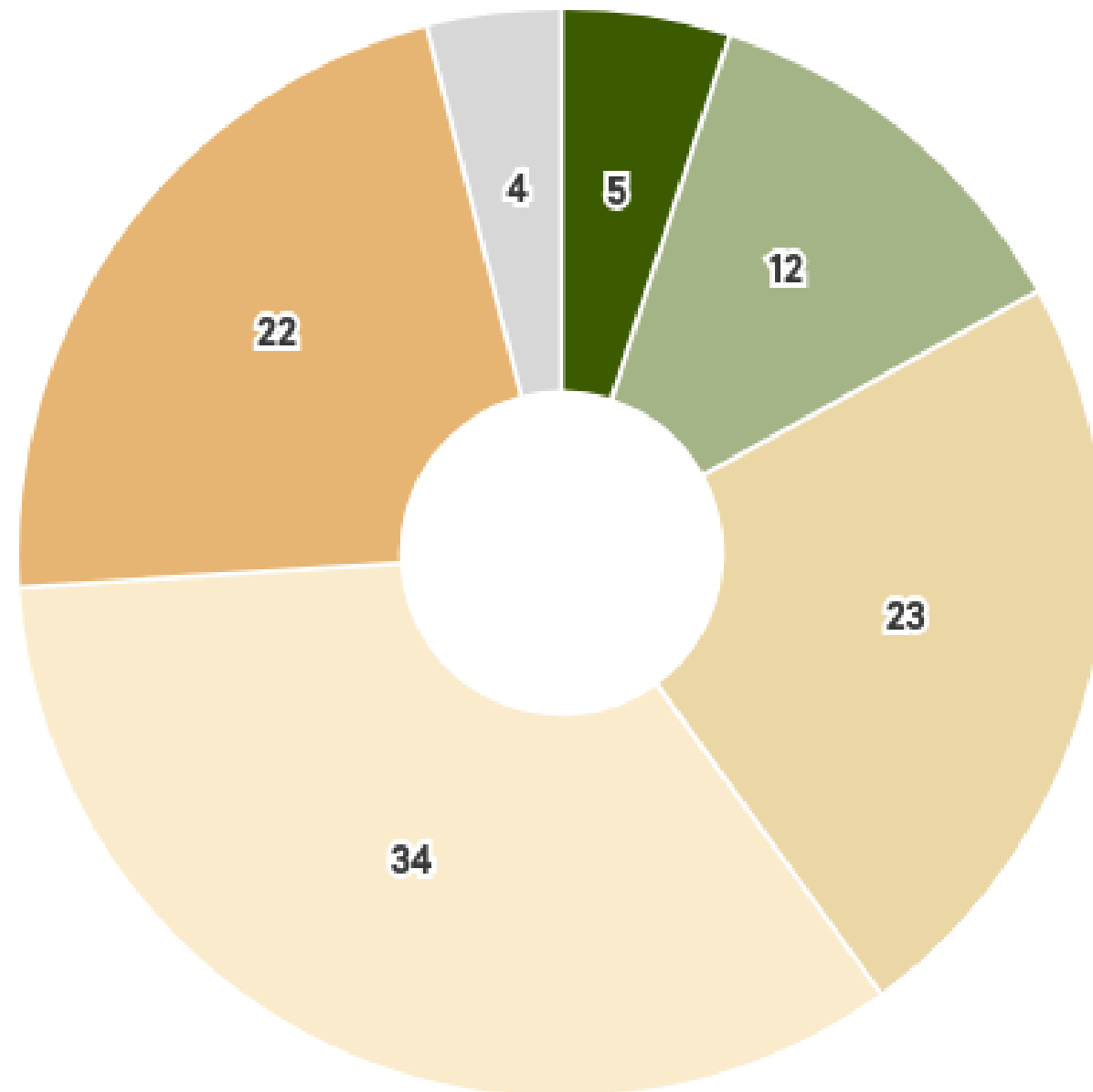
Ponieważ problemy rolników są postrzegane jako problemy całego społeczeństwa, badani w większości stwierdzili, że **protesty odbywają się w interesie wszystkich Polek i Polaków**. Z tym stwierdzeniem zgodziło się **60%** osób.

Podobnie jak w przypadku pytania o poparcie dla protestów, opinie na ten temat były zróżnicowane w zależności od sympatii politycznych. Znacznie częściej przekonanie, że rolnicy protestują w interesie całego społeczeństwa, **podzielali wyborcy partii konserwatywnych**. Natomiast, podobnie jak w poprzednich pytaniach, płeć, wiek ani miejsce zamieszkania nie miały istotnego wpływu na odpowiedź.



# Ochrona przed suszą

● Zdecydowanie się zgadzam ● Raczej się zgadzam ● Ani się zgadzam, ani się nie zgadzam  
● Raczej się nie zgadzam ● Zdecydowanie się nie zgadzam ● Nie wiem



Jednym z problemów rolników, które dostrzega większość społeczeństwa jest brak odpowiedniej ochrony przed suszą. **56% Polek i Polaków uważa, że rolnicy i konsumenci nie są odpowiednio chronieni przed suszą i jej konsekwencjami.** Jedynie 17% osób sądzi, odpowiednia ochrona przed suszą jest zapewniona.

Czy zgadza się Pan/Pani ze stwierdzeniem: Polscy rolnicy i konsumenci są chronieni przed suszą i jej konsekwencjami.

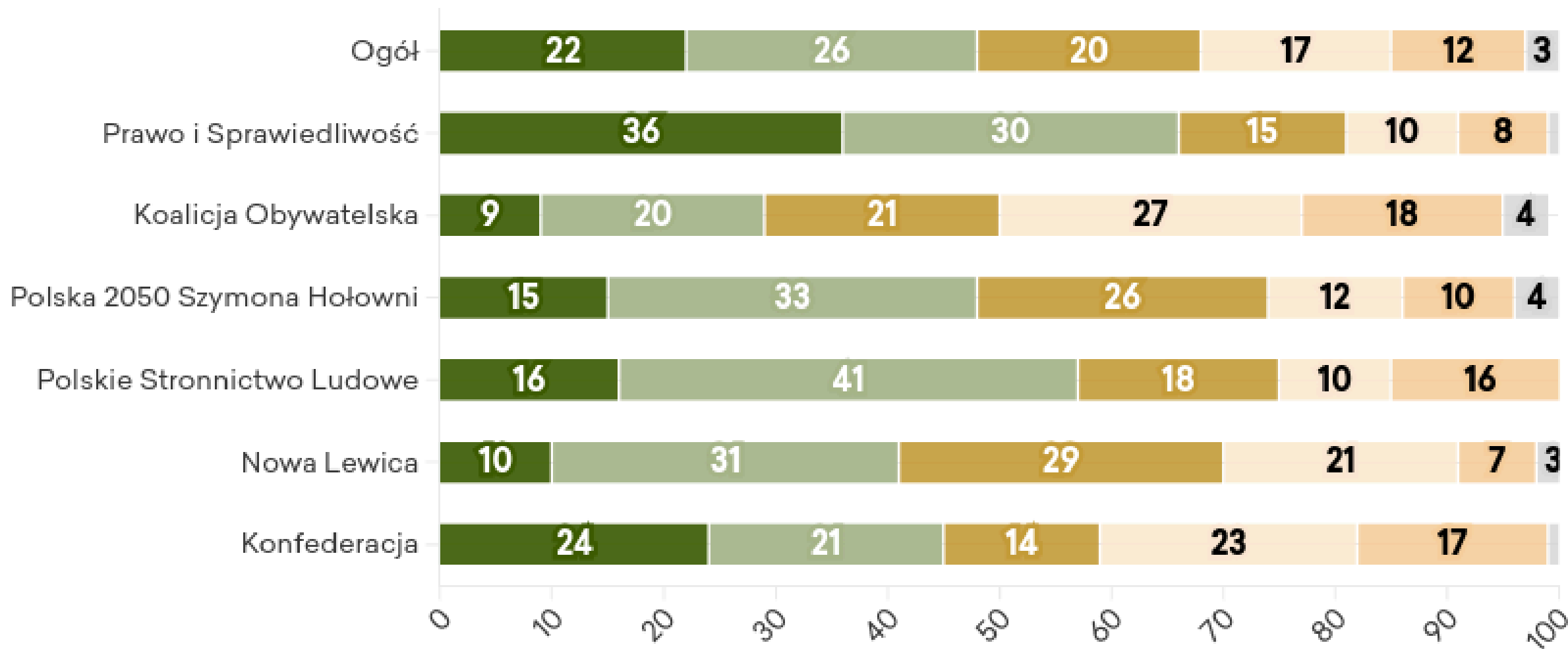
Kwiecień 2024, N = 1004



# Wsparcie rolników z budżetu państwa

Preferencje partyjne | Wiek | Płeć | Miejsce zamieszkania

● Zdecydowanie się zgadzam ● Raczej się zgadzam ● Ani się zgadzam, ani się nie zgadzam  
● Raczej się nie zgadzam ● Zdecydowanie się nie zgadzam ● Nie wiem



Nieco mniejsze poparcie społeczne budzi idea zwiększenia **wsparcia finansowego dla rolników ze środków publicznych. Z tym stwierdzeniem zgadza się 48%** Polek i Polaków, w największym stopniu wyborcy PiS (66%) i PSL (57%), a także częściej kobiety (51%) niż mężczyźni (44%).

Zdecydowanie sprzeciwia się większym nakładom z budżetu na rolnictwo jedynie 12% społeczeństwa, a 17% jest raczej przeciwna. Najczęściej sceptyczni wobec tego pomysłu są wyborcy Koalicji Obywatelskiej.

Czy zgadza się Pan/i ze stwierdzeniem: rolnicy powinni otrzymywać większe wsparcie ze środków publicznych?

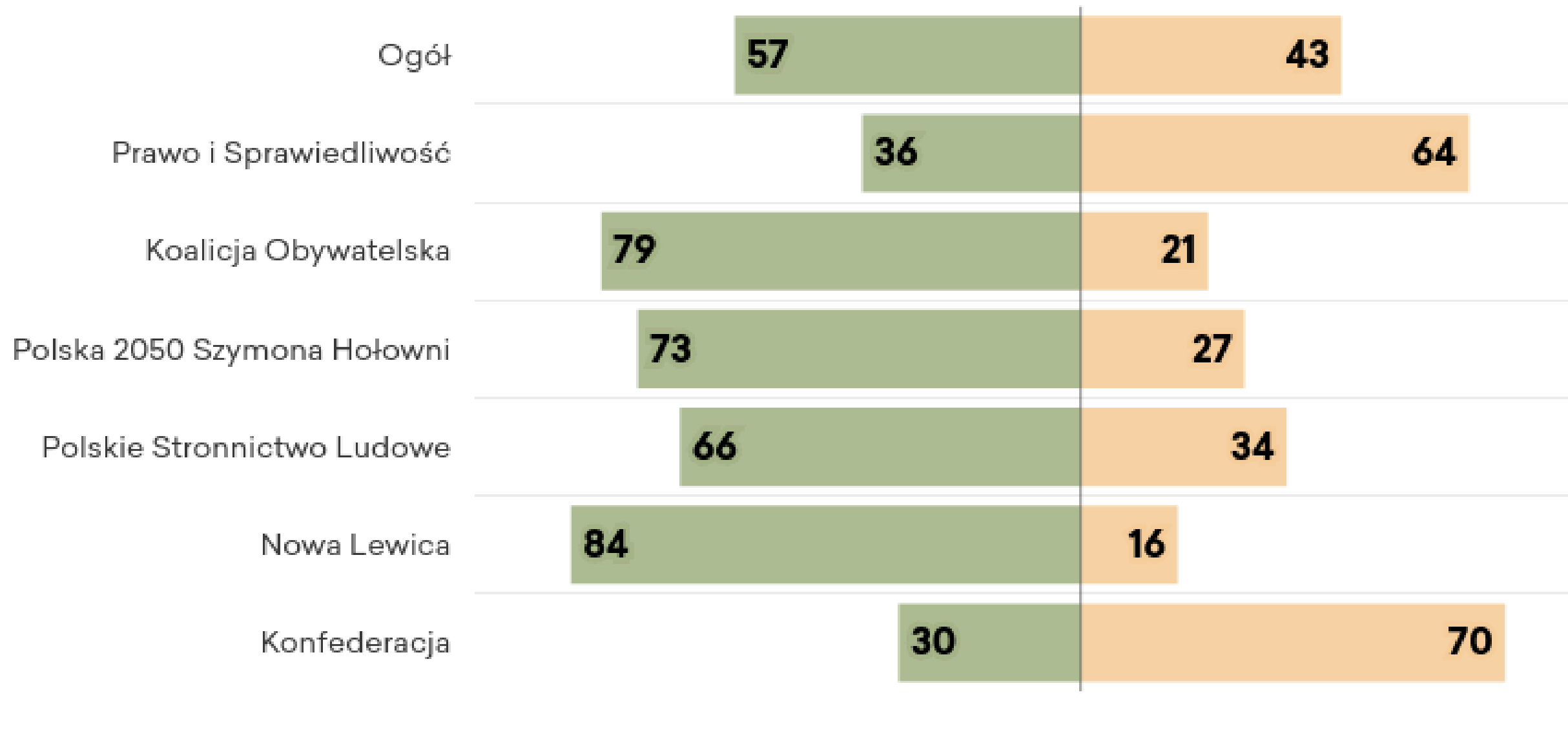
Kwiecień 2024, N = 1004



# Sposób prowadzenia gospodarstw a klimat

Preferencje partyjne | Wiek | Płeć | Miejsce zamieszkania

- W obliczu zmian klimatu rolnicy muszą zmienić sposób prowadzenia swoich gospodarstw
- Zmiany klimatu nie są wystarczającym powodem, aby rolnicy zmieniali sposób prowadzenia swoich gospodarstw



Polki i Polacy dostrzegają zarówno trudności rolnictwa i potrzebę ich adekwatnego rozwiązania, jak i widzą problemy do których niezrównoważone rolnictwo może się przyczyniać.

Większość społeczeństwa (57%) jest zdania, że w obliczu zmian klimatu rolnicy muszą zmienić sposób prowadzenia swoich gospodarstw.

Z tym stwierdzeniem nie zgadzają się jednak w większości wyborcy PiS (64%) i Konfederacji (70%).

Z którym stwierdzeniem zgadza się Pan/Pani bardziej?

Kwiecień 2024, N = 1004





Polscy rolnicy i rolniczki często mają poczucie, że społeczeństwo ich nie docenia i nie rozumie jak ważną rolę pełnią w społeczeństwie. Badania More in Common z kwietnia 2024 r. pokazują jednak, że te odczucia nie mają oparcia w rzeczywistości. Wydaje się, że rolnicy stykając się często z negatywnymi stereotypami na swój temat, wyrobili w sobie przekonanie, że większość ludzi podziela ich negatywny obraz. Dlatego tym mocniej należy podkreślić, że **Polki i Polacy w większości zdają sobie sprawę z kluczowej roli rolnictwa i uznają, że problemy rolników dotyczą każdej i każdego z nas.**

Warto także podkreślić wysokie poparcie dla protestów rolniczych. Choć w kwietniu ubiegłego roku, prawdopodobnie ze względu na gorącą debatę polityczną i medialną wokół tego tematu, **zaczęła się zarysowywać pewna polaryzacja, nie wpłynęło to na ogólny poziom zrozumienia i empatii wobec tej grupy społecznej.**

Jednocześnie Polki i Polacy w większości nie mają wątpliwości, że w obliczu zmiany klimatu rolnictwo musi się zmienić i lepiej dostosować do nowych wyzwań związanych z dostępnością wody, bezpieczeństwem żywnościowym i ochroną ekosystemów.



# Unia Europejska – wsparcie czy ciężar?

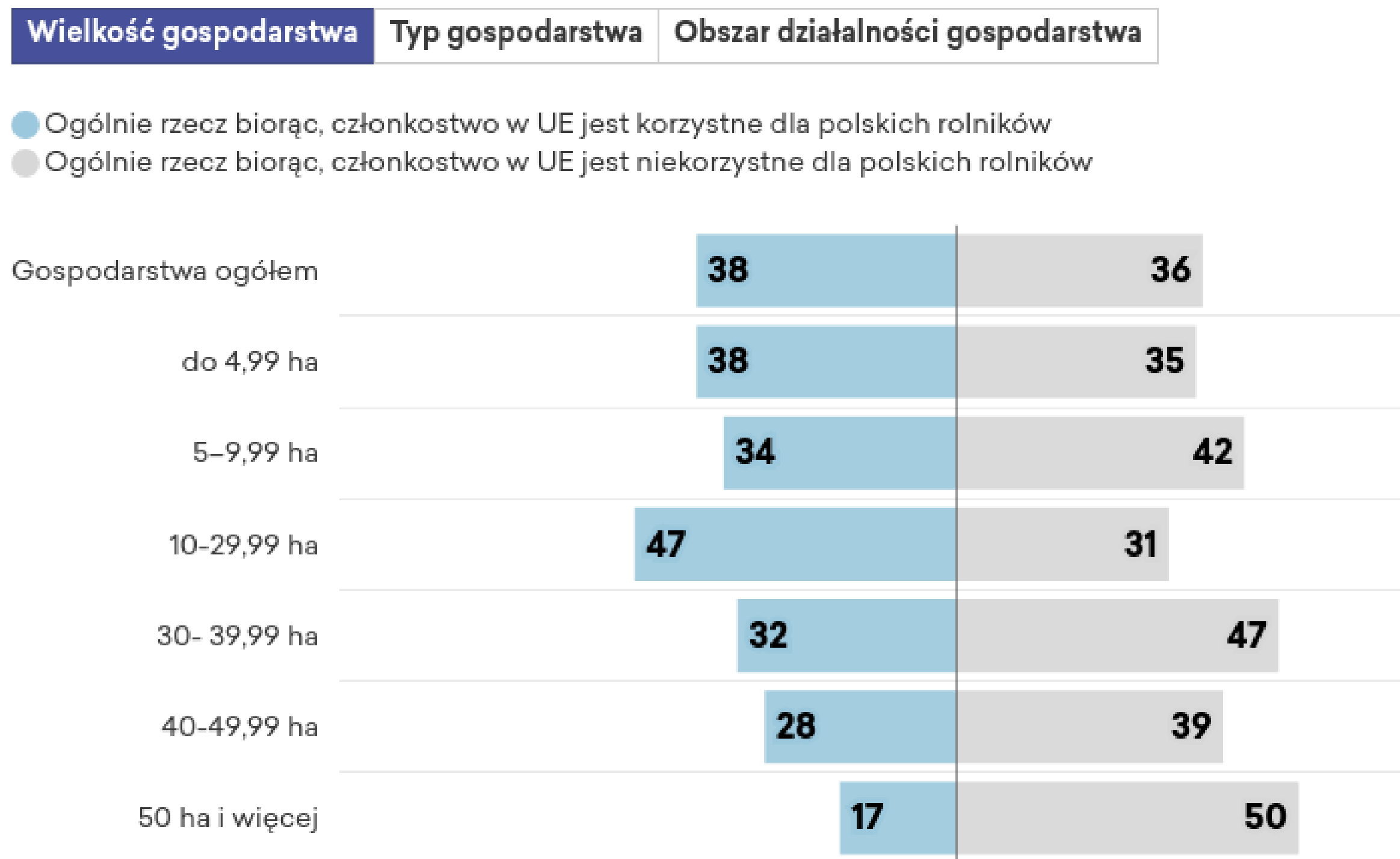
Podzielone opinie rolników na temat członkostwa Polski w UE wskazują na potrzebę dialogu, który uwzględni ich obawy i oczekiwania.



# Ocena członkostwa w Unii Europejskiej

**Opinie rolników na temat korzyści płynących z członkostwa Polski w Unii Europejskiej są podzielone.** Z jednej strony, 38% rolników uważa, że członkostwo jest korzystne. Uważają tak szczególnie właściciele gospodarstw średniej wielkości (10–29,99 ha), gdzie ten odsetek osiąga 47%. Z drugiej strony, 36% rolników postrzega członkostwo w UE jako niekorzystne, a szczególnie negatywnie oceniają to właściciele większych gospodarstw (50 ha i więcej), gdzie aż 50% uznaje przynależność do UE za niekorzystną.

**Właściciele gospodarstw ekologicznych postrzegają członkostwo w UE lepiej niż pozostali rolnicy.** Pozytywnie ocenia je 47%, a negatywnie 20%, podczas gdy właściciele gospodarstw konwencjonalnych mają znacznie mniej przychylną opinię o Unii: tylko 33% ocenia UE pozytywnie, a 40% negatywnie.



Z którym z poniższych zdań zgadza się Pan/ Pani bardziej?  
N=600



# Z pierwszej ręki

Rolnicy doceniają korzyści wynikające z członkostwa Polski w UE (np. dofinansowania czy ułatwienia handlowe), ale krytykują nadmierną biurokrację oraz niesprawiedliwe traktowanie polskiego sektora rolnego względem innych państw członkowskich. Wskazują także na problemy związane z regulacjami unijnymi oraz ich wpływem na konkurencyjność małych gospodarstw. Rolnicy podkreślają, że na początku członkostwa w Unii dostrzegali większe korzyści, które pozwoliły na modernizację wsi, jednak obecnie odczuwają coraz więcej obciążeń.



*Dostaliśmy dużo pomocy z Unii. Rolnicy dostają wsparcie różnego rodzaju, to już jest duża pomoc. [...] Rozwój naszego kraju ruszył do przodu dzięki Unii, a na pewno obszar rolnictwa. Jeżeli byśmy z Unii wyszli i przestali dostawać różnego rodzaju wsparcie, to część rolników chyba by jednak poległa.*

Honorata, 52 lata, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Sama idea Unii i powstania [była] jak najbardziej dobra. [...] Teraz często reprezentują nas ludzie skorumpowani, którzy reprezentują interes jakiś lobbingsów, holdingów, a nie dobro europejskie, dobro krajów wspólnotowych. Więc coraz większy sceptycyzm.*

Paweł, 35 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Cały czas rolnictwo polskie jest na pozycji chłopca do popychania w stosunku do rolnictwa starych krajów Unii Europejskiej.*

Grzegorz, 43 lata, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*Z początku, jak tylko weszliśmy to były pozytywy. Europa się bardziej otworzyła na import naszych towarów. Tak samo łatwiej było wszystko sprowadzić [...] Tylko niestety za bardzo poszli w te rewolucje energetyczne. W tym momencie [odczucia wobec Unii] mam bardzo negatywne.*

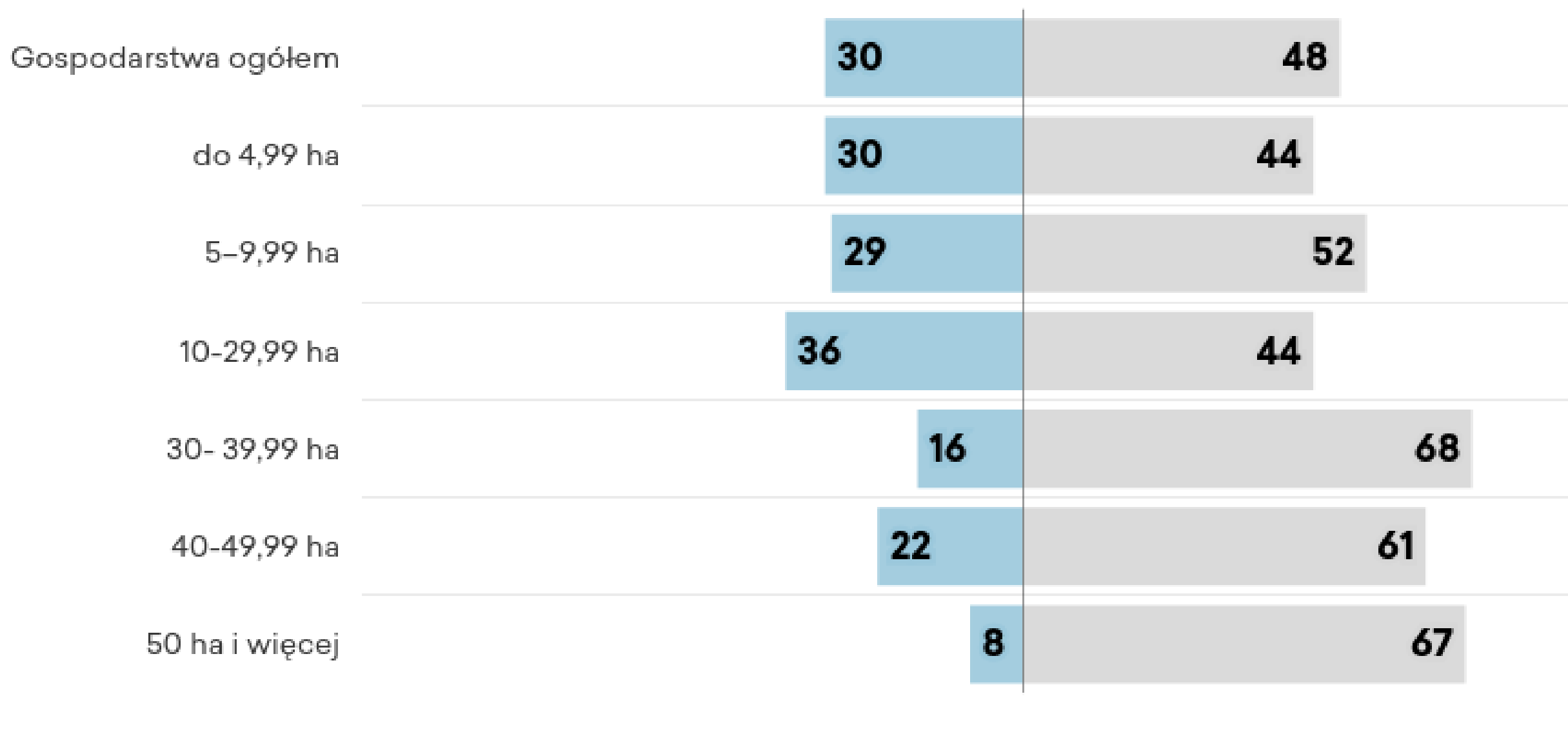
Adam, 39 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



# Wymogi UE a konkurencyjność rolnictwa

Wielkość gospodarstwa    Typ gospodarstwa    Obszar działalności gospodarstwa

- Dostosowanie gospodarstw rolnych do wymogów UE raczej zwiększy konkurencyjność rolnictwa w Polsce
- Dostosowanie gospodarstw do wymogów UE raczej osłabi konkurencyjność rolnictwa w Polsce



Znacznie gorzej rolnicy oceniają wpływ unijnych regulacji na konkurencyjność rolnictwa. **Aż 48% uważa, że dostosowanie gospodarstw do wymogów UE osłabi ich konkurencyjność**, podczas gdy tylko 30% sądzi, że regulacje zwiększą konkurencyjność polskiego rolnictwa. Szczególnie negatywnie do unijnych regulacji odnoszą się właściciele średnich (powyżej 30 ha) i dużych (ponad 50 ha) gospodarstw.

Z kolei właściciele gospodarstw ekologicznych mają bardziej pozytywne podejście – 41% z nich uważa, że regulacje zwiększą konkurencyjność, podczas gdy 36% wyraża opinię przeciwną.

Z którym z poniższych zdań zgadza się Pan/ Pani bardziej?

N=600



# Z pierwszej ręki

Unia Europejska przyczyniła się zdaniem rolników do poprawy jakości polskich produktów oraz otworzyła nowe rynki eksportowe. Jednak nadmierna biurokracja, niesprawiedliwe regulacje oraz zalew tanich produktów spoza Unii osłabiają ich zdaniem konkurencyjność polskiego rolnictwa – względem innych krajów członkowskich i globalnych graczy. Wielu rolników uważa też, że polityka unijna sprzyja dużym gospodarstwom kosztem mniejszych.



*Kiedyś Niemcy chcieli zapanować karabinami i armatami, w tej chwili nie ma takich wojen na cywilizowanym świecie, po prostu się ekonomicznie to robi [...] Nawet patrząc, jak rolników załazy firmy w sferze rolniczej, typu ciągniki, typu maszyny do uprawy, to [...] tak w 60% też jest niemieckie. Tego dofinansowania dla rolników [niemieckich] wychodzi dużo więcej. [...] Niech oni mi nie dają tych dofinansowań tylko niech mi dadzą te ceny, jakie były kiedyś, porównywalne.*

Piotr, 57 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Unia bardziej sprzyja wielkoobszarowym gospodarstwom.*

Grzegorz, 43 lata, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*Polityka unijna wspiera likwidację takich małych gospodarstw.*

Paweł, 35 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Wydaje mi się, że [regulacje unijne] zwiększają konkurencyjność naszego rolnictwa. Trzeba się dostosować. Jednak dopłaty do tego zmuszają, że musi być w tym gospodarstwie i czysto i wszystko musi być.*

Zuzanna, 43 lata, gospodarstwo roślinne, ekologiczne:



Wśród rolników pojawia się dychotomia w ocenie Unii Europejskiej – **opinie na temat korzyści płynących z członkostwa Polski w UE są niemal równo podzielone**. Nieco więcej rolników uważa, że dostosowanie gospodarstw do unijnych wymogów osłabi konkurencyjność polskiego rolnictwa, niż że tę konkurencyjność wzmocni. Rolnicy podkreślają, że regulacje takie jak Zielony Ład są zbyt sztywne i ograniczają swobodę gospodarowania. Postrzegają je jako kolejne obciążenie, które utrudni im prowadzenie działalności. Rosnące wśród rolników niezadowolenie powinno być jasnym sygnałem zarówno dla polskich władz, jak i samej Unii Europejskiej, że potrzebny **jest natychmiastowy dialog z rolnikami**, który pomoże stworzyć wspólny plan uwzględniający ich obawy i potrzeby, a także poprawi wizerunek Unii. Jak widać, szeroki strumień dopłat płynący z UE do Polski nie może być jedyną odpowiedzią na rosnące problemy rolników.

Zalety członkostwa w Unii dla rolnictwa bardziej dostrzega ogół społeczeństwa. Jak pokazały badania More in Common z kwietnia 2024 r., zdaniem 47% Polek i Polaków rolnicy to jedna z grup społecznych, które najbardziej skorzystały na członkostwie Polski w Unii Europejskiej.



# Rolnictwo w obliczu kryzysu klimatycznego

Polscy rolnicy odczuwają konsekwencje zmiany klimatu i dostrzegają konieczność transformacji rolnictwa, jednocześnie oczekując większego wsparcia ze strony rządu.





# Istnienie zmian klimatu - polscy rolnicy nie mają wątpliwości

## 58%

rolników uważa że zmiany klimatu mają miejsce i są spowodowane przez człowieka. Podobnie myśli 56% Polek i Polaków.

## 30%

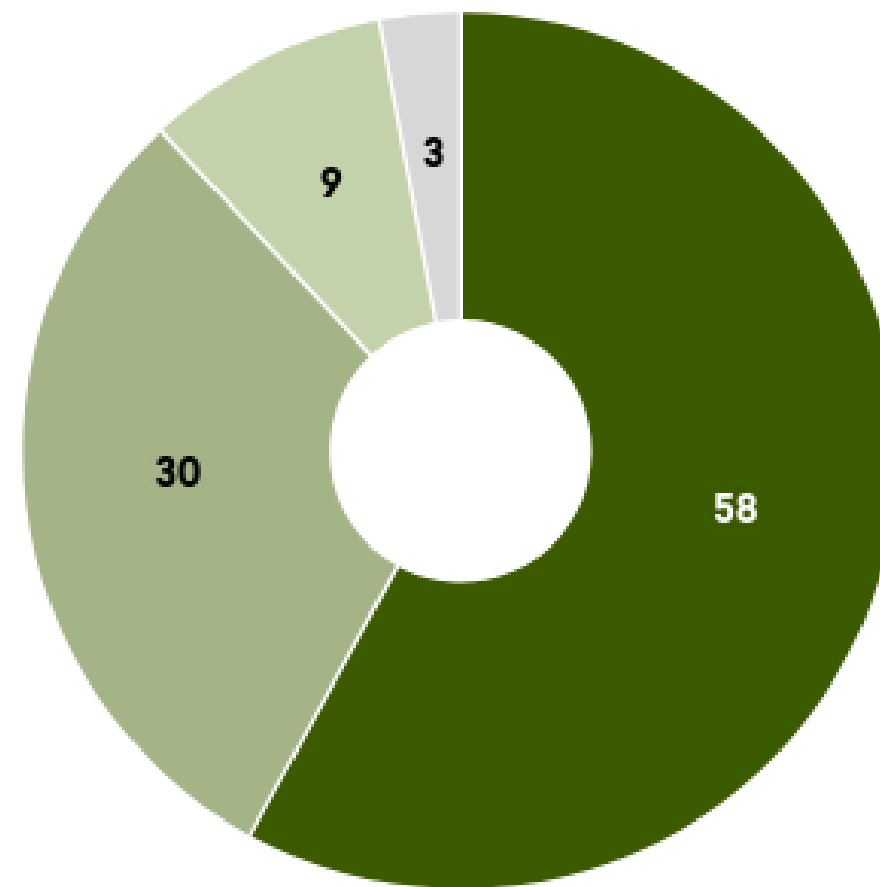
rolników uważa że zmiany klimatu mają miejsce, ale są częścią naturalnego cyklu i człowiek nie ma na nie wpływu. Podobnie myśli 33% Polek i Polaków.

## 9%

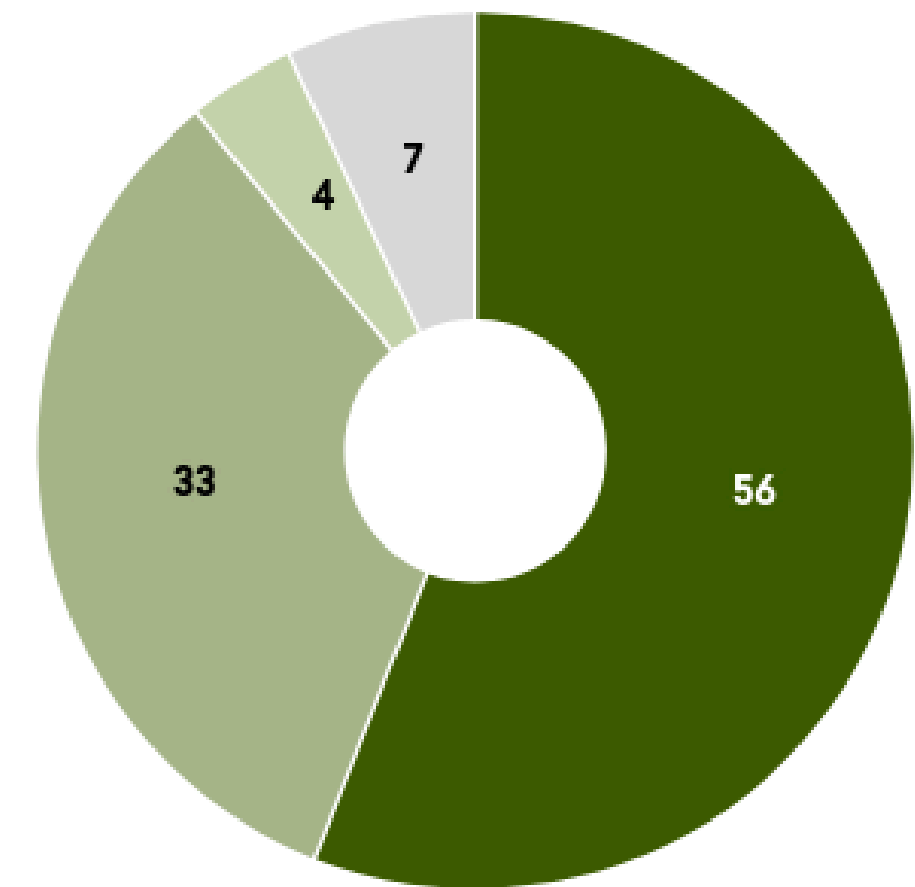
rolników uważa że zmiany klimatu nie mają miejsca. Podobnie myśli 4% Polek i Polaków.

- Zmiany klimatu mają miejsce i są spowodowane przez człowieka
- Zmiany klimatu mają miejsce, ale są częścią naturalnego cyklu Ziemi i człowiek nie ma na nie wpływu
- Zmiany klimatu nie mają miejsca
- Nie wiem

### Rolnicy ogółem



### Ogół społeczeństwa



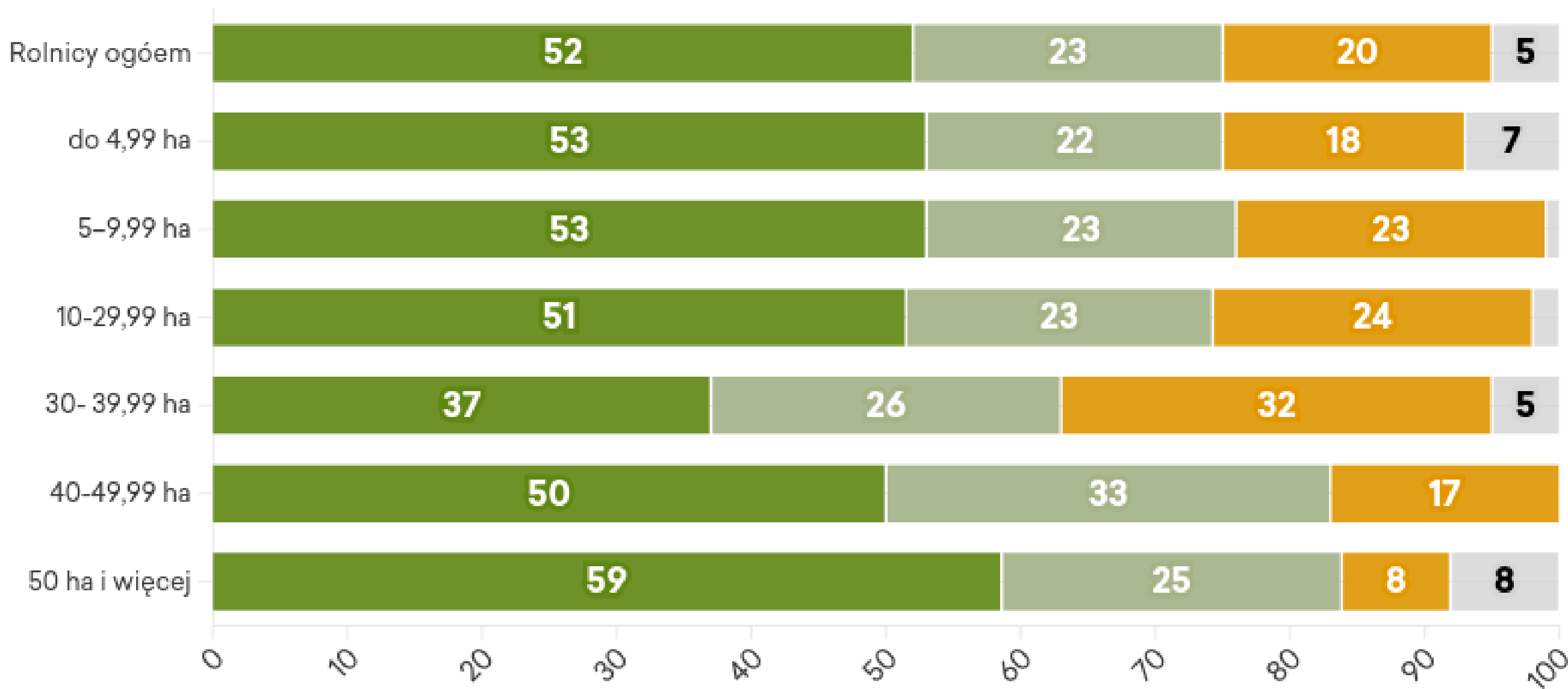
Z którym z poniższych stwierdzeń na temat zmian klimatu zgadza się Pan/i najbardziej?  
Rolnicy - grudzień 2024, N= 600. Ogół społeczeństwa - luty 2024, N=2027.



# Lęk przed zmianą klimatu

Wielkość gospodarstwa | Typ gospodarstwa | Obszar działalności gospodarstwa | Starty finansowe

● Tak ● Ani tak, ani nie ● Nie ● Nie wiem



**52% rolników obawia się zmiany klimatu**, przy czym największy poziom niepokoju występuje wśród właścicieli gospodarstw powyżej 50 ha (59%), a najmniejszy w grupie 30-39,99 ha (37%). Rolnicy ekologiczni wykazują wyższy poziom obaw (62%) niż średnia, natomiast hodowcy owiec (44%) i drobiu (39%) są mniej zaniepokojeni. **Spośród rolników, których gospodarstwa poniosły straty finansowe z powodu powodzi, aż 65% wyraża obawy dotyczące zmian klimatu.**

Czy obawia się Pan/Pani zmiany klimatu?  
N=600



# Z pierwszej ręki

Rolnicy podkreślają, że zmiana klimatu to realny problem, który odczuwają na co dzień i który wpływa na ich działalność. Wyrażają obawy o przyszłość swoich gospodarstw, szczególnie w kontekście gwałtownych zmian pogody, krótkich zim, mniejszej pokrywy śnieżnej, suszy i powodzi. Zauważają również wpływ zmiany klimatu na okres wegetacyjny roślin, który może się skracać lub zmieniać swój przebieg.



*Zmiany klimatu na pewno patrząc po tym roku, jaką mamy pogodę, to są bardzo duże. [...] Kiedyś jak nie było takiej ilości samochodów i przemysłu to pogoda była bardziej stabilna. Tak jak teraz zimy nie mamy [...] Po tym widać, że to dotyka całego świata.*

Adam, 39 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Pamiętam, jak były żniwa i były 25-28 stopni, to były upały, w tamtym roku były po 35 po 40 stopni temperatury. Wcześniej zimy były długie a teraz u nas zimy nie ma wcale. Teraz było po 10 stopni.*

Kazimierz, 51 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Kiedyś te warunki były bardziej przewidywalne, łatwiej było prognozować jaką produkcję prowadzić. [...] Teraz pogoda jest bardziej gwałtowna. Występują odcinki mokre i suche, dłuższe. Przez to taki szok, nadmiar wody czy niedomiar wody jest niedobry dla roślin. Czy on wynika z działalności człowieka? Nie wiem.*

Paweł, 35 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Akurat zauważyliśmy zmianę klimatu, szczególnie w tym roku. Jest bardzo sucho. Niby jest zima a nie ma za bardzo wody.*

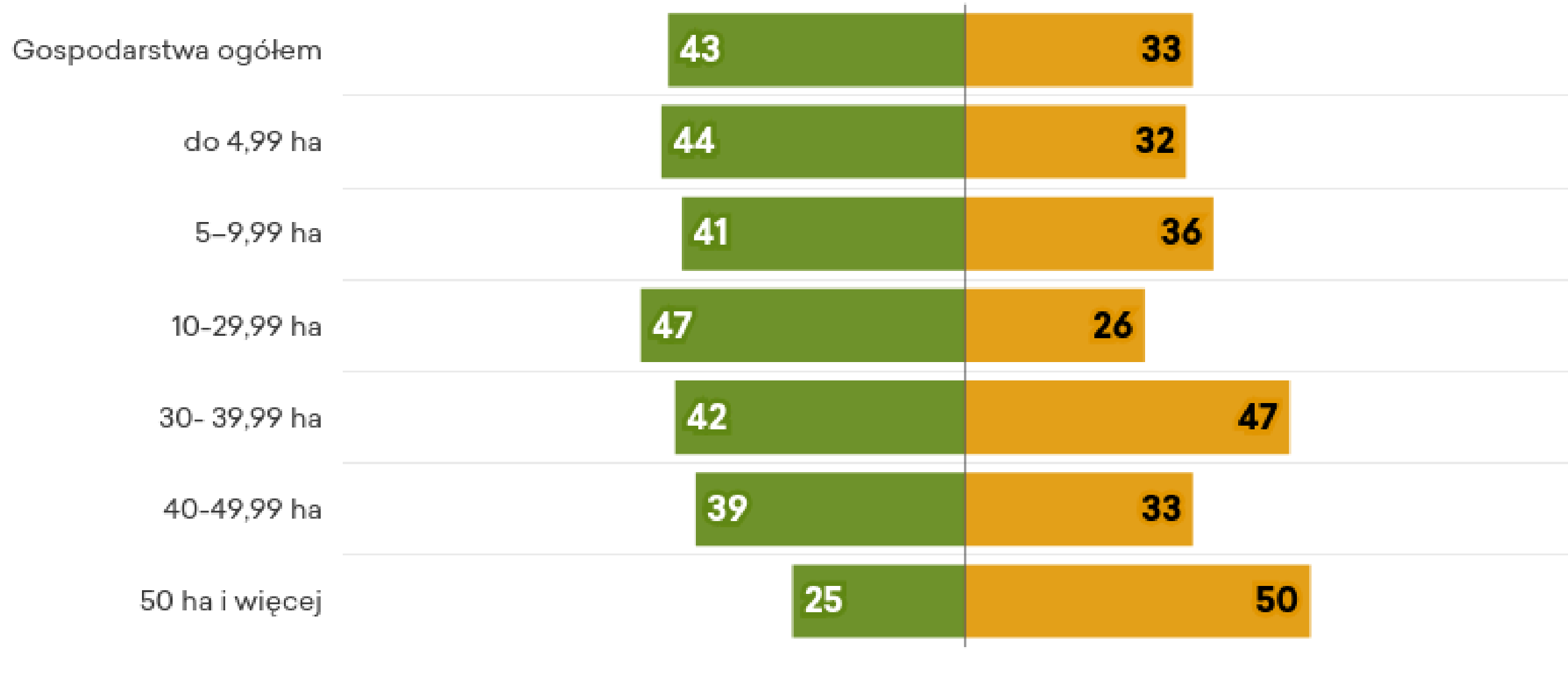
Marcin, 28 lat, gospodarstwo roślinne, ekologiczne



# Wpływ rolnictwa na zmianę klimatu

Wielkość gospodarstwa    Typ gospodarstwa    Obszar działalności gospodarstwa

- Rolnictwo ma wpływ na zmianę klimatu
- Rolnictwo nie ma wpływu na zmianę klimatu



**Znaczna część rolników dostrzega wpływ rolnictwa na zmianę klimatu (43%),** ale jednocześnie wielu uważa, że jest on często przeszacowywany.

**1/3 badanych nie dostrzega w ogóle wpływu rolnictwa na klimat.** Najczęściej to powiązanie negują właściciele największych gospodarstw (powyżej 50 ha), spośród których jedynie 25% dostrzega taki związek.

Z którym z poniższych zdań zgadza się Pan/ Pani bardziej?  
N=600



# Z pierwszej ręki

Rolnicy nie są jednoznacznie przekonani co do wpływu rolnictwa na klimat. Choć dostrzegają swoją rolę, uważają, że jest ona ograniczona. Podkreślają, że polscy rolnicy są niesprawiedliwie obciążeni w porównaniu do swoich zagranicznych konkurentów, co negatywnie wpływa na ich konkurencyjność. Część twierdzeń dotyczących wpływu rolnictwa na klimat uznają za przesadzone lub nieprawdziwe – często przywołują przykład emisji gazów przez krowy, który uważają za absurdalny. Dodatkowo, zdarza im się mylić pojęcia, np. utożsamiać problem dziury ozonowej ze zmianą klimatu



*Tak jak widzę w programach to mówią, że [wpływ rolnictwa na klimat jest] ogromny, bo ogromne sprzęty, ogromne zużycie paliwa. Tylko właśnie są różnice, bo jak są bardzo duże gospodarstwa to są bardzo duże sprzęty... Ja nie mam chyba takiego wpływu na pogodę, czy te sprawy.*

Michał, 44 lata, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Częściowo przyroda potrafi sama przetrwać część tego co jest w rolnictwie wytwarzane i jakiś tam wpływ jest, ale to nie jest tak wielki, jak przemysł, jak to co dostarcza dużo więcej toksyn do otoczenia[...] Dochodzimy do pewnych absurdów. Jeżeli krowom mają być podawane pewne specyfiki, żeby bąków nie puszczały, bo to jest metan w tym wszystkim i to powoduje większą dziurę ozonową, to powiem tak – mleko nie pozostanie bez wpływ na to co one będą zażywały.*

Roman, 63, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*Rolnictwo jest teraz bardziej intensywne. Tak jak każdy przemysł. Kiedyś była wykonywana praca ręczna. W tym momencie większość prac jest wykonywana maszynowo. Też kiedyś środków ochrony roślin nie było stosowanych, nie było nawozów sztucznych stosowanych, ta chemia też w jakimś stopniu na pewno ma wpływ. Ale w tym momencie do takiego poziomu rozwinięte, że nie da się tego zatrzymać [...], bo nie będziemy mogli z resztą świata konkurować.*

Adam, 39 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



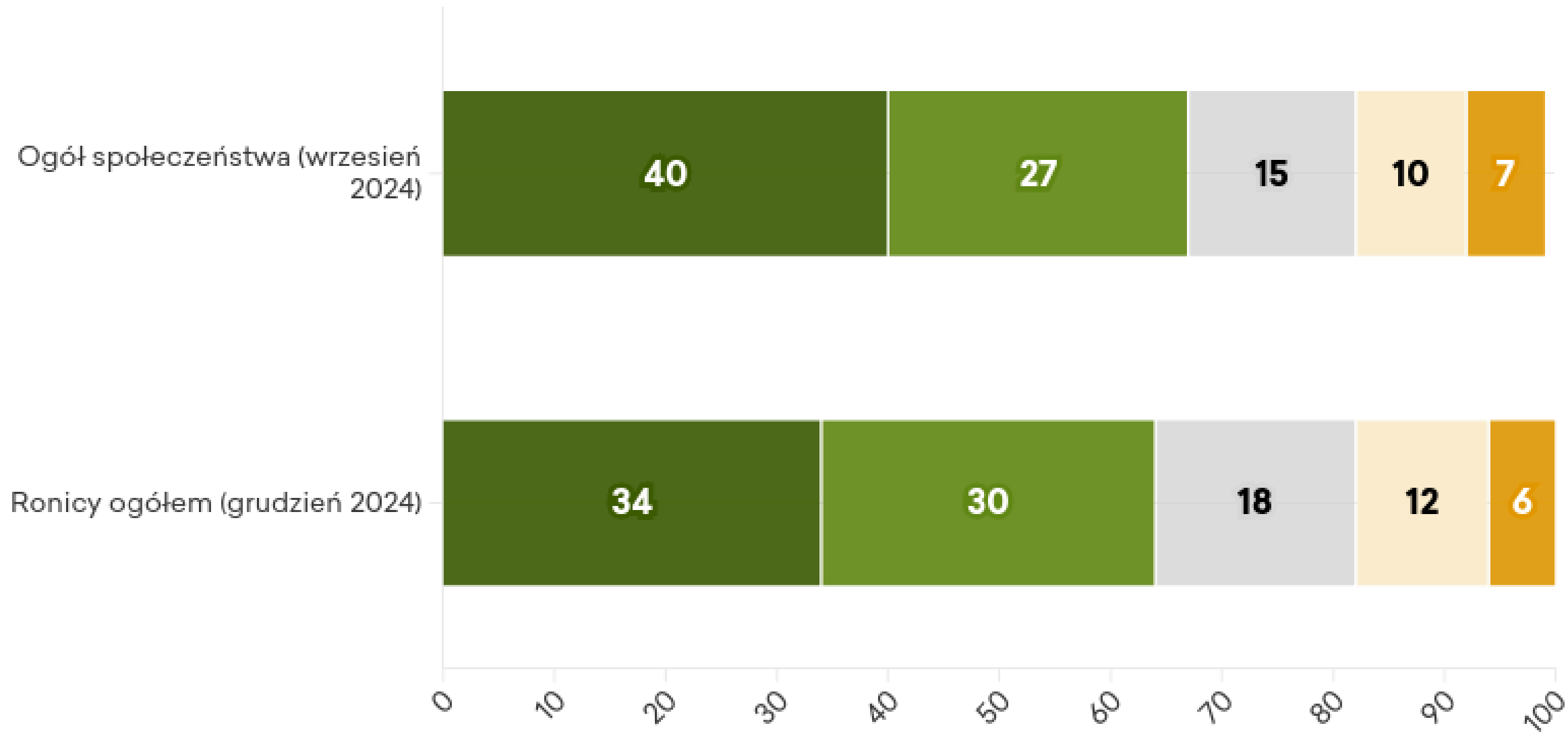
*To nie jest tak, że tylko gospodarze mają na to wpływ, bo myślę, że dużą część też mają, i te kopalnie... Zamyka się polskie kopalnie u nas, gdzie w Niemczech otwiera. Tak samo jest z gospodarstwem. Tu nie możemy stosować dużo nawozów, pestycydów, to i tamto, ale w Niemczech można.*

Anna, 30 lat, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



# Należy przeciwdziałać zmianie klimatu

● Zdecydowanie tak ● Raczej tak ● Nie mam jeszcze wyrobionego zdania ● Raczej nie ● Zdecydowanie nie



Czy Pana/Pani zdaniem, aby zmniejszyć ryzyko występowania powodzi i innych ekstremalnych zjawisk pogodowych, rząd powinien zwiększyć wysiłki na rzecz przeciwdziałania zmianom klimatu?

N=600

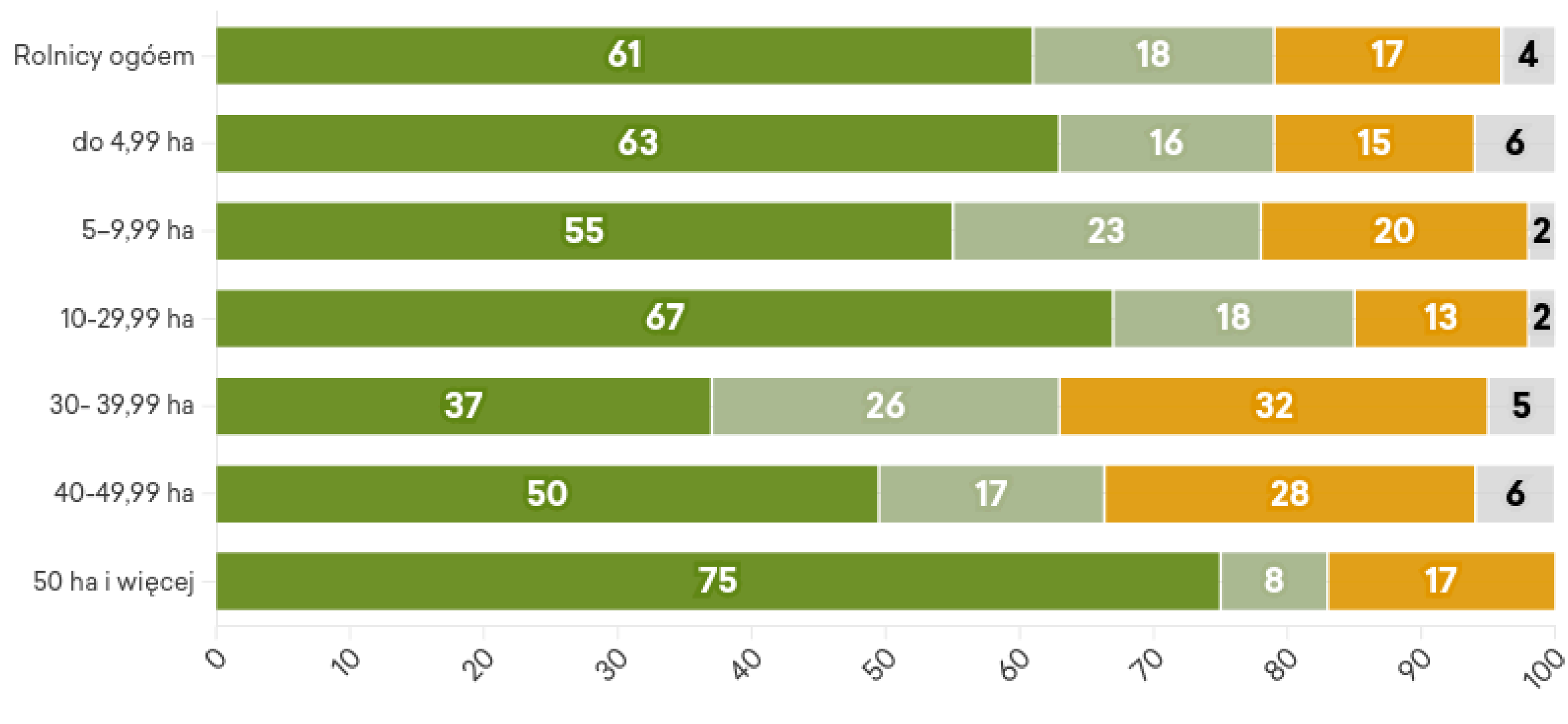
**Podobnie jak ogół społeczeństwa, rolnicy nie mają wątpliwości, że rząd powinien skuteczniej przeciwdziałać konsekwencjom zmiany klimatu, takim jak ubiegłoroczna powódź,** która przyniosła straty wielu gospodarstwom w południowej Polsce. 64% rolników (34% „zdecydowanie” i 30% „raczej”) uważa, że rząd powinien zwiększyć wysiłki na rzecz przeciwdziałania zmianom klimatu, aby zmniejszyć ryzyko powodzi i innych ekstremalnych zjawisk pogodowych. 18% rolników nie ma jeszcze wyrobionego zdania, natomiast 18% (12% „raczej” i 6% „zdecydowanie”) wyraża sprzeciw.



# Obawa o stan środowiska

Wielkość gospodarstwa    Typ gospodarstwa    Obszar działalności gospodarstwa    Straty finansowe

● Tak    ● Ani tak, ani nie    ● Nie    ● Nie wiem



Czy obawia się Pani/Pan pogarszającego się stanu środowiska naturalnego?

N=600

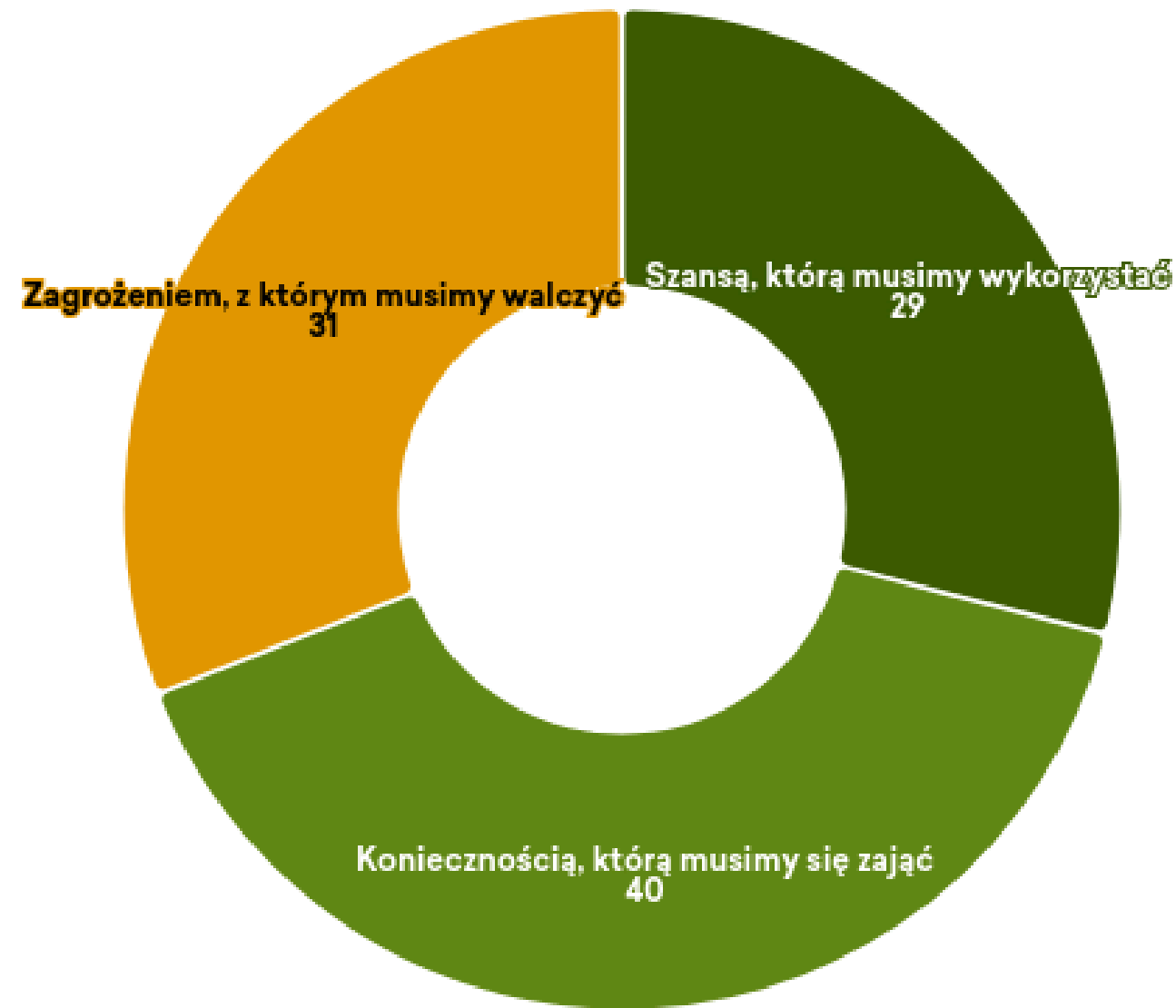
Bardziej niż zmiana klimatu  **polskich rolników niepokoi pogarszający się stan środowiska naturalnego. Obawia się go 61%** rolników i rolniczek, podczas gdy 18% ma neutralne stanowisko, 17% nie podziela tych obaw, a 4% nie ma zdania.

Największy poziom zaniepokojenia wyrażają właściciele gospodarstw powyżej 50 ha (75%) oraz gospodarstw ekologicznych (70%) natomiast najmniejszy odsetek obawiających się występuje w wśród właścicieli gospodarstw 30-39,99 ha (37%) oraz hodowców drobiu (45%) i owiec (50%).



# Transformacja - szansa, zagrożenie czy konieczność?

Rolnicy ogółem



Z którym z poniższych stwierdzeń zgadza się Pan najbardziej. Transformacja sektora rolnego w celu dostosowania się do zmiany klimatu i kryzysu środowiskowego jest przede wszystkim:

N=600

**Transformacja sektora rolnego w celu dostosowania do zmiany klimatu i kryzysu środowiskowego** budzi mieszane uczucia, choć jedynie 31% ogółu rolników uważa ją za zagrożenie. Dominuje pogląd, że jest ona **koniecznością, którą należy się zająć**.

Rolnicy prowadzący gospodarstwa ekologiczne częściej postrzegają transformację jako szansę (40%) niż zagrożenie (20%), podczas gdy w gospodarstwach konwencjonalnych większy odsetek uważa ją za zagrożenie (36%). Wpływ wykształcenia rolniczego jest także widoczny – osoby z wykształceniem wyższym rolniczym rzadziej postrzegają transformację jako zagrożenie (19%), częściej natomiast obawiają się jej osoby bez wykształcenia rolniczego (35%).





# Z pierwszej ręki

Rolnicy wspierający zieloną transformację kierują się różnymi motywacjami i dostrzegają liczne korzyści płynące z tego procesu. Postrzegają ją jako szansę na poprawę jakości żywności oraz ochronę środowiska. Zwracają również uwagę na potencjalne korzyści ekonomiczne, takie jak dopłaty czy rozwój nowych technologii, np. biogazowni. Podkreślają także potencjalne korzyści dla mniejszych gospodarstw, ale jednocześnie zaznaczają, konieczność ich wspierania w tym procesie. Ci, którzy uważają transformację raczej za konieczność, niż szansę, zwracają uwagę, że w obliczu zmiany klimatu, nie mają innego wyjścia niż dostosować się do nowych warunków. Inni zauważają też, że zmianę wymuszają regulacje.



*Wprowadziłem tę ekologię tam, gdzie mi się najbardziej opłacało. To też jest biznes. Wydaje mi się, że większość ludzi tak powinna zrobić. Dla środowiska to też będzie lepiej w tę ekologię pójść, bo chyba nie będzie wyjścia na przestrzeni 100 lat. Te zmiany klimatyczne bardzo szybko postępują.*

Marcin, 28 lat, gospodarstwo roślinne, ekologiczne



*Gdybyśmy stosowali mniej tych pestycydów i tych sztucznych nawozów, to po pierwsze jedzenie by było lepsze, zdrowsze, i też to wszystko by w ziemię nie szło i w powietrze, bo niestety, używanie różnego rodzaju środków chemicznych to nie tylko nam szkodzi, ale także ziemi i roślinom, i powietrzu, i zwierzętom.*

Honorata, 52 lata, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*{Transformacja} jest szansą dla takich małych gospodarzy. Małe gospodarstwa, gdyby miały zapewniony odbiór produktów ekologicznych, w takiej cenie, żeby im się opłacało produkować. Tylko żeby ktoś to docenił. Odbiór właśnie tu na rynku lokalnym, blisko, bo ekologiczne to nie są zakonserwowane, nie są takie piękne błyszczące...*

Michał, 44 lata, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Wydaje mi się, że Zielony Ład jest jakąś przyszłością dla naszego kraju. [...] Jest to jakaś szansa. Nawet te dopłaty dostosowane pod ten Zielony Ład.*

Zuzanna, 43 lata, gospodarstwo roślinne, ekologiczne:



# Z pierwszej ręki

Rolnicy, którzy postrzegają transformacją rolnictwa w stronę bardziej zrównoważoną jako zagrożenie, krytykują narzucanie ograniczeń w produkcji rolnej, które ich zdaniem mogą prowadzić do niewykorzystania gruntów i obniżenia efektywności upraw. Kolejnym problemem są rosnące koszty i większe nakłady pracy, które nie zawsze idą w parze z odpowiednim wsparciem finansowym. Rolnicy zwracają również uwagę na nadmierną biurokrację i konieczność dostosowywania się do unijnych wytycznych, co dodatkowo komplikuje ich codzienną działalność. Dodatkowo wskazują na wydłużenie procesów związanych z mechanicznym zwalczaniem chwastów w porównaniu do tradycyjnych metod chemicznych. Obawiają się także, że zmiany proponowane przez Unię wcale nie mają pozytywnego wpływu na środowisko. Podkreślają także, że rolnictwo ekologiczne nie jest możliwe przy uprawach wielkoobszarowych.



*Jeżeli ktoś ma kilkanaście hektarów to w 100% ekologicznie nie jest w stanie przejść. Tylko małoobszarowi, ci którzy jeszcze wytrzymali, co mają małe gospodarstwa. Przechodzą na ekologiczne, żeby jeszcze funkcjonować. Przy większym obszarze to niestety nie jest się w stanie spełnić tych wszystkich wymogów.*

Adam, 39 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*"[Transformacja] jest zagrożeniem akurat dla nas, rolników, bo to jeszcze będzie wymagało jakichś większych nakładów, więcej pracy, a nie dostaniemy z tego pieniędzy. [...] oprysk na hektar trwa pół godziny, mechaniczne zwalczanie chwastów będzie trwało 4 godziny.*

Piotr, 57 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Teraz musimy się dostosowywać nie tylko do pogody, ale jeszcze do wytycznych unijnych i jakoś to wszystko ze sobą łączyć. Poza tym cały czas rośnie ta biurokracja [...] ilość dodatkowych formalności jest czasami przesadzona.*

Paweł, 35 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Jeżeli będziemy stawiać farmy i wiatraki to będziemy mieć nadal coraz mniej drzew. Wydaje mi się, że w to miejsce byłoby lepiej posadzić las i niech sobie ten las radzi z nadmiarem dwutlenku węgla, niż budować farmy, żeby nie produkować dwutlenku węgla. Byłoby taniej i ekologiczniej, i przyjemniej.*

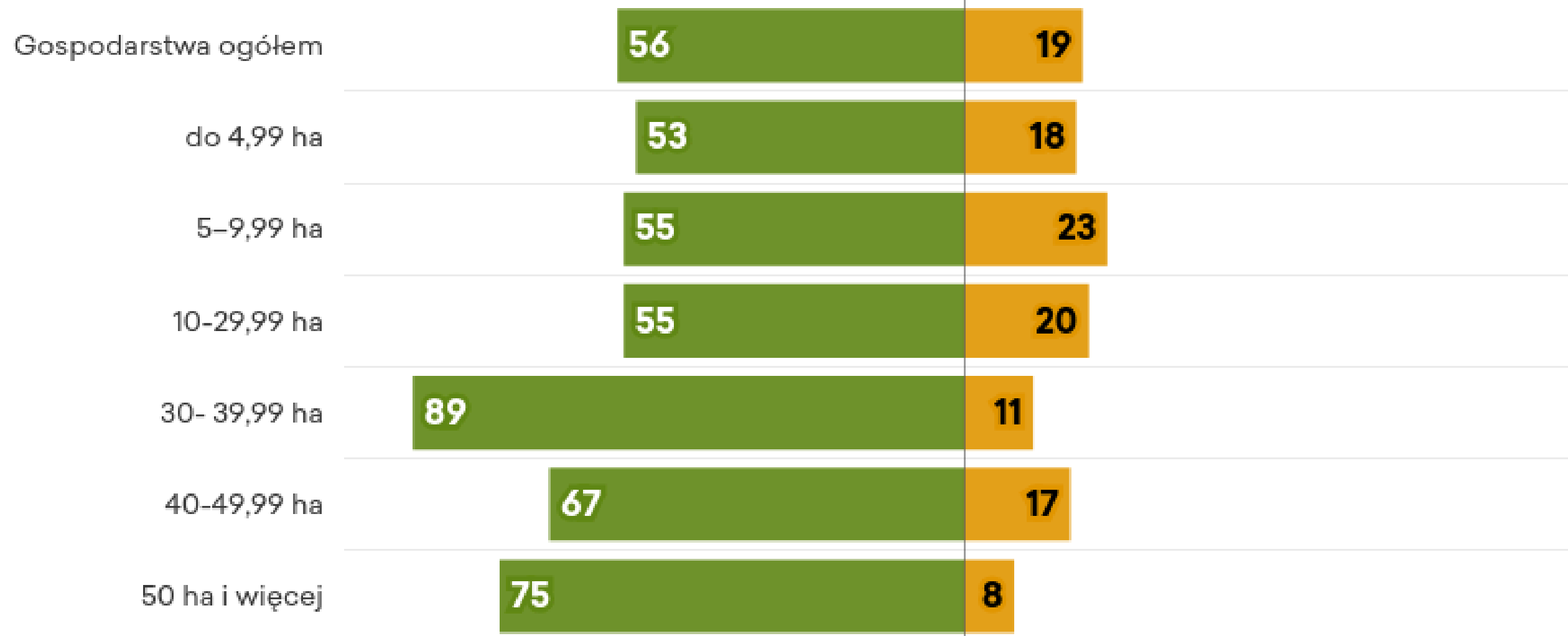
Zofia, 54 lata, gospodarstwo roślinne, w trakcie pozyskiwania certyfikatu ekologicznego



# Wkład w ochronę przyrody i klimatu

Wielkość gospodarstwa    Typ gospodarstwa    Obszar działalności gospodarstwa

- Gdybym mógł, chciałbym mieć większy wkład w ochronę przyrody i klimatu
- Nawet gdybym mógł/mogła, nie chciałbym/chciałabym mieć większego wkładu w ochronę przyrody i klimatu



Większość rolników deklaruje, że gdyby mogło, **chciałoby mieć większy wkład w ochronę przyrody i klimatu (56%)**, przeciwnego zdania jest jedynie 19% rolników i rolniczek. Najbardziej niechętni większym wysiłkom na rzecz środowiska są właściciele gospodarstw zwierzęcych: owiec i trzody.

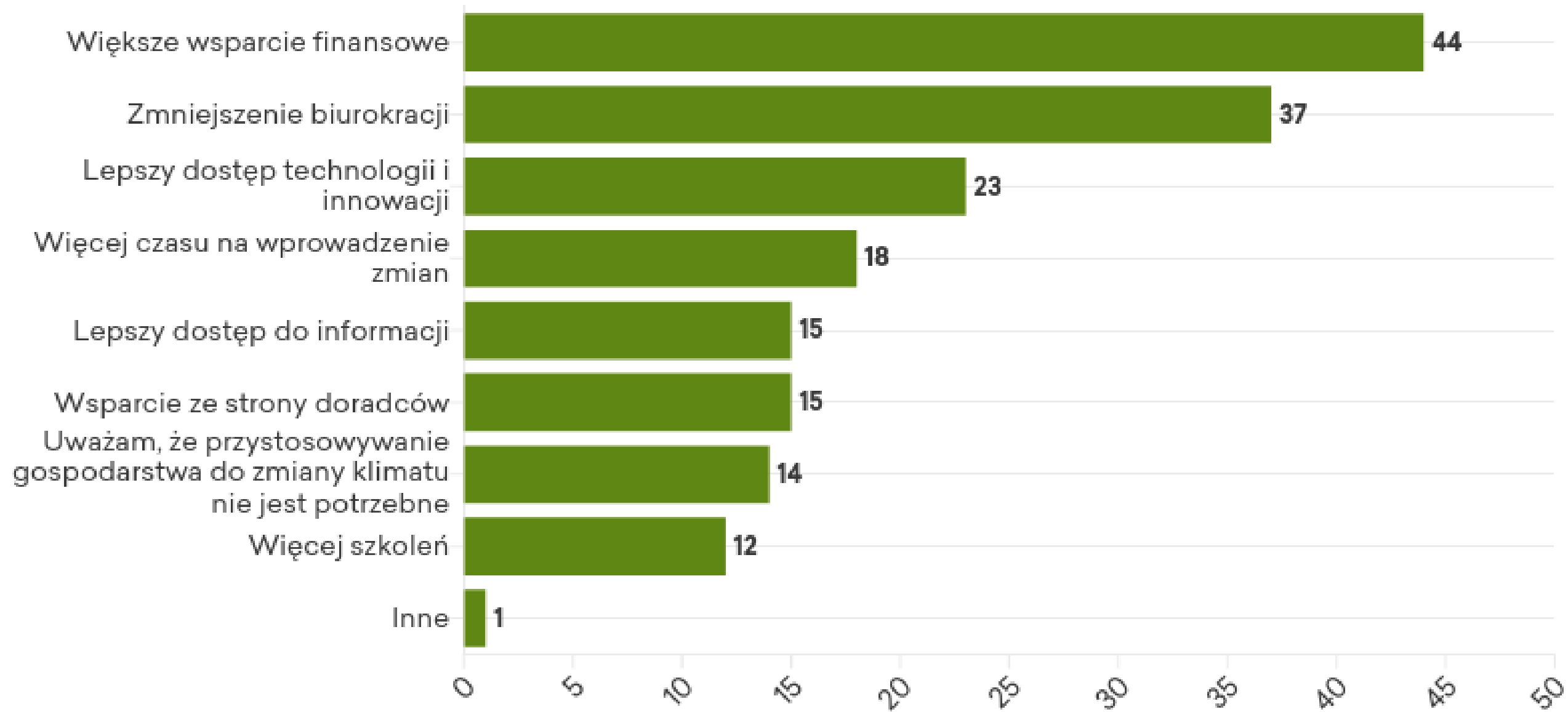
Z którym z poniższych zdań zgadza się Pan/ Pani bardziej?

N=600



# Potrzeby związane z Zieloną Transformacją

Rolnicy ogółem



Aby polskie gospodarstwa lepiej radziły sobie z wyzwaniami związanymi z kryzysem klimatycznym i środowiskowym, **potrzebują przede wszystkim większego wsparcia finansowego (44%) i ułatwienia przepisów, które doprowadzą do zmniejszenia biurokracji (37%)**. Najmłodszy rolnicy zadeklarowali natomiast, że potrzebują więcej czasu na wprowadzenie zmian.

Proszę wybrać dwa czynniki, które ułatwiłyby Pani/Panu dostosowanie sposobu prowadzenia gospodarstwa, aby lepiej radziło sobie z wyzwaniami związanymi ze zmianą klimatu i kryzysem środowiskowym?

N=600



**Polscy rolnicy i rolniczki nie mają wątpliwości, że klimat się zmienia.** Silnie związani z naturą, na co dzień obserwują niepokojące zmiany, które znacząco wpływają na ich pracę, plony, a w konsekwencji także na finanse. Coraz mocniej dotykają ich susze, powodzie, przedwczesne przymrozki i inne ekstremalne zjawiska pogodowe. Bardzo wyraźnie widzą też pogarszający się stan środowiska naturalnego.

Wciąż jednak niemal 1/3 rolników wątpi, że człowiek ma wpływ na zmianę klimatu, uważając ją raczej za naturalny element cyklu ziemskiego. **Mimo to większość dostrzega, że transformacja sektora rolnego w stronę bardziej zrównoważonego modelu jest nieunikniona.** Jednocześnie wiedzą, że jest to proces trudny i wymagający, choćby przez zbyt dużą biurokrację i trudności w zdobywaniu i rozliczaniu dotacji.

Nie mają jednak wątpliwości, że transformacja jest koniecznością, którą trzeba się zająć – niemal 1/3 rolników widzi w niej również szansę. **Choć zgadzają się, że wysiłki na rzecz przeciwdziałania zmianom klimatu muszą zostać zwiększone, podkreślają kluczową rolę rządu.** Nie chcą samodzielnie dźwigać ciężaru transformacji, a często mają poczucie, że obecnie zbyt duża odpowiedzialność spada na nich.



# Potencjał energii odnawialnej

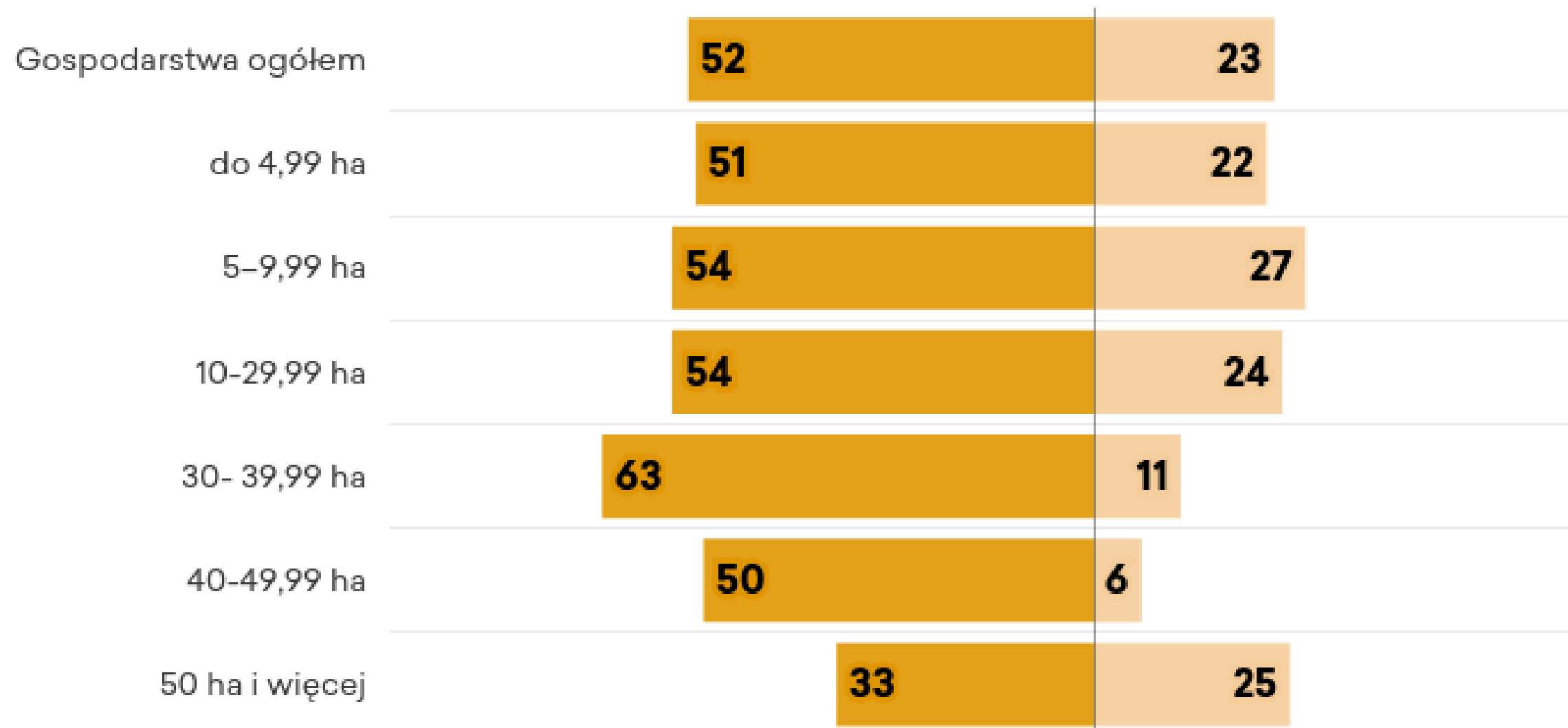
Duże farmy wiatrowe, fotowoltaiczne oraz biogazownie na terenach wiejskich będą odgrywać kluczową rolę w transformacji energetycznej. Rolnicy dostrzegają ich potencjał, ale mają również pewne obawy.



# OZE - szansa czy zagrożenie dla rolnictwa?

Wielkość gospodarstwa    Typ gospodarstwa    Obszar działalności gospodarstwa

- Instalacja paneli słonecznych i wiatraków jest przede wszystkim szansą na dodatkowy dochód
- Instalacja paneli słonecznych i wiatraków przede wszystkim jest zagrożeniem dla działalności rolników



# 52%

rolników uważa, że instalacja paneli fotowoltaicznych i wiatraków jest przede wszystkim szansą na dodatkowy dochód. 23% widzi w nich jednak zagrożenie.

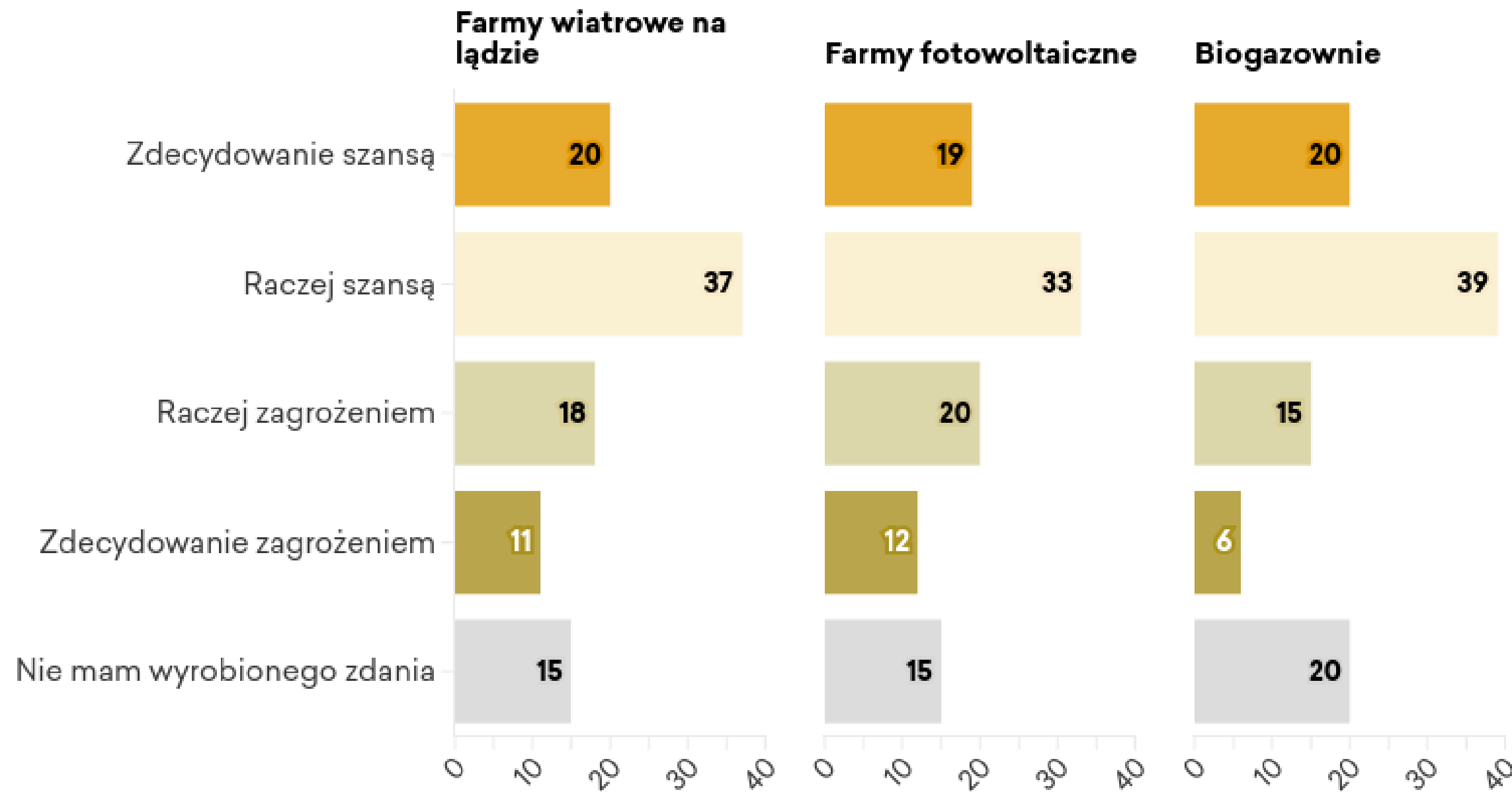
Bardziej pozytywnie patrzą na odnawialne źródła energii rolnicy ekologiczni (60% dostrzega w nich szansę). Najbardziej sceptyczni są natomiast hodowcy drobiu (33% dostrzega przede wszystkim zagrożenie).

Z którym z poniższych zdań zgadza się Pan/ Pani bardziej?

N=600



# Wpływ dużych instalacji OZE na rolnictwo



**Rolnicy postrzegają OZE jako szansę dla terenów wiejskich.**

Większość rolników postrzega inwestycje w odnawialne źródła energii, takie jak farmy wiatrowe, fotowoltaiczne i biogazownie, głównie jako szansę dla obszarów wiejskich, choć zauważalny jest także odsetek osób, które traktują je jako zagrożenie. Farmy fotowoltaiczne i wiatrowe budzą nieco większe kontrowersje niż biogazownie.

Czy inwestycje w poniższe odnawialne źródła energii są Pani/ Pana zdaniem szansą czy zagrożeniem dla obszarów wiejskich?

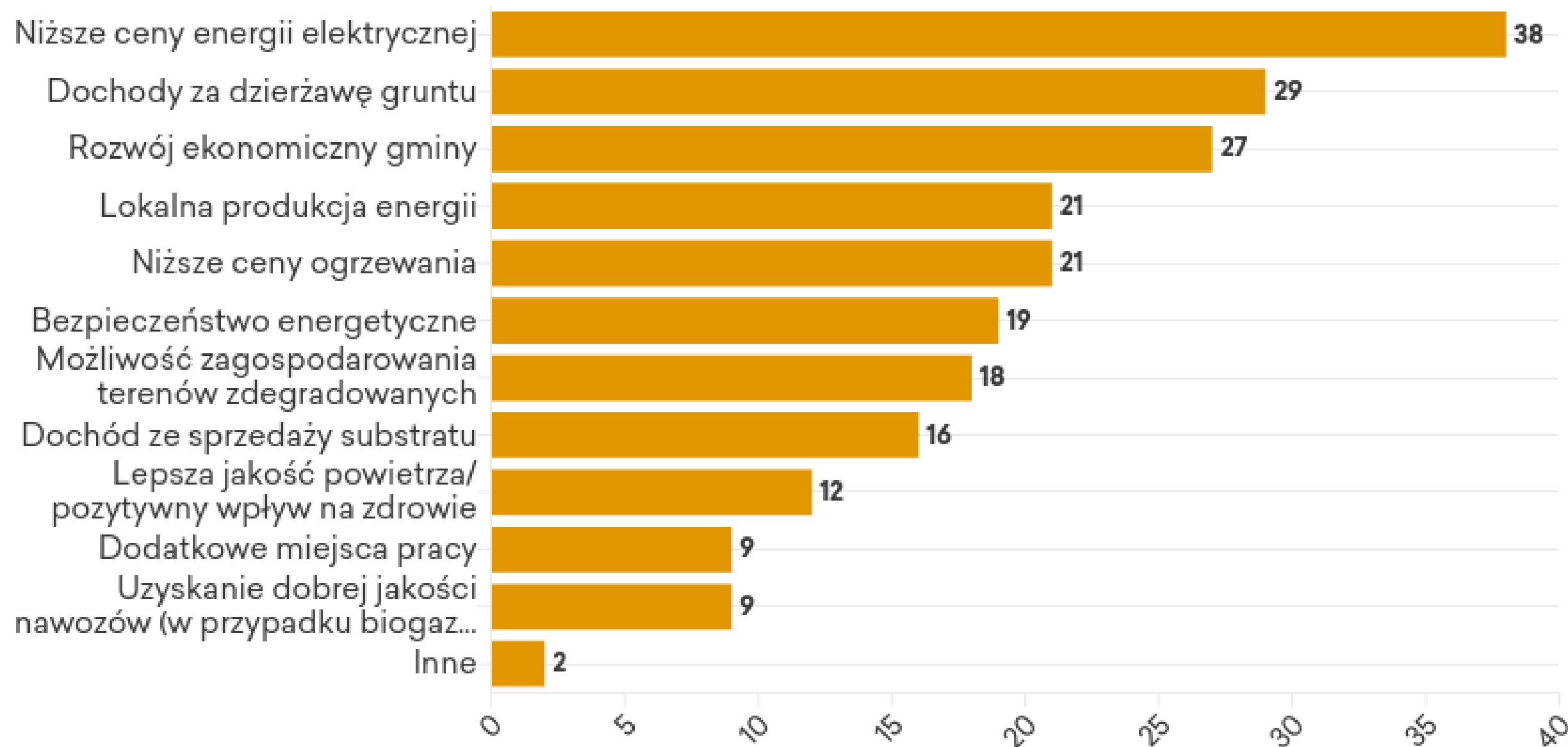
N=600





# Korzyści płynące z dużych instalacji OZE

Rolnicy ogółem



**Największą korzyść rolnicy widzą w potencjalnej obniżce cen energii.**

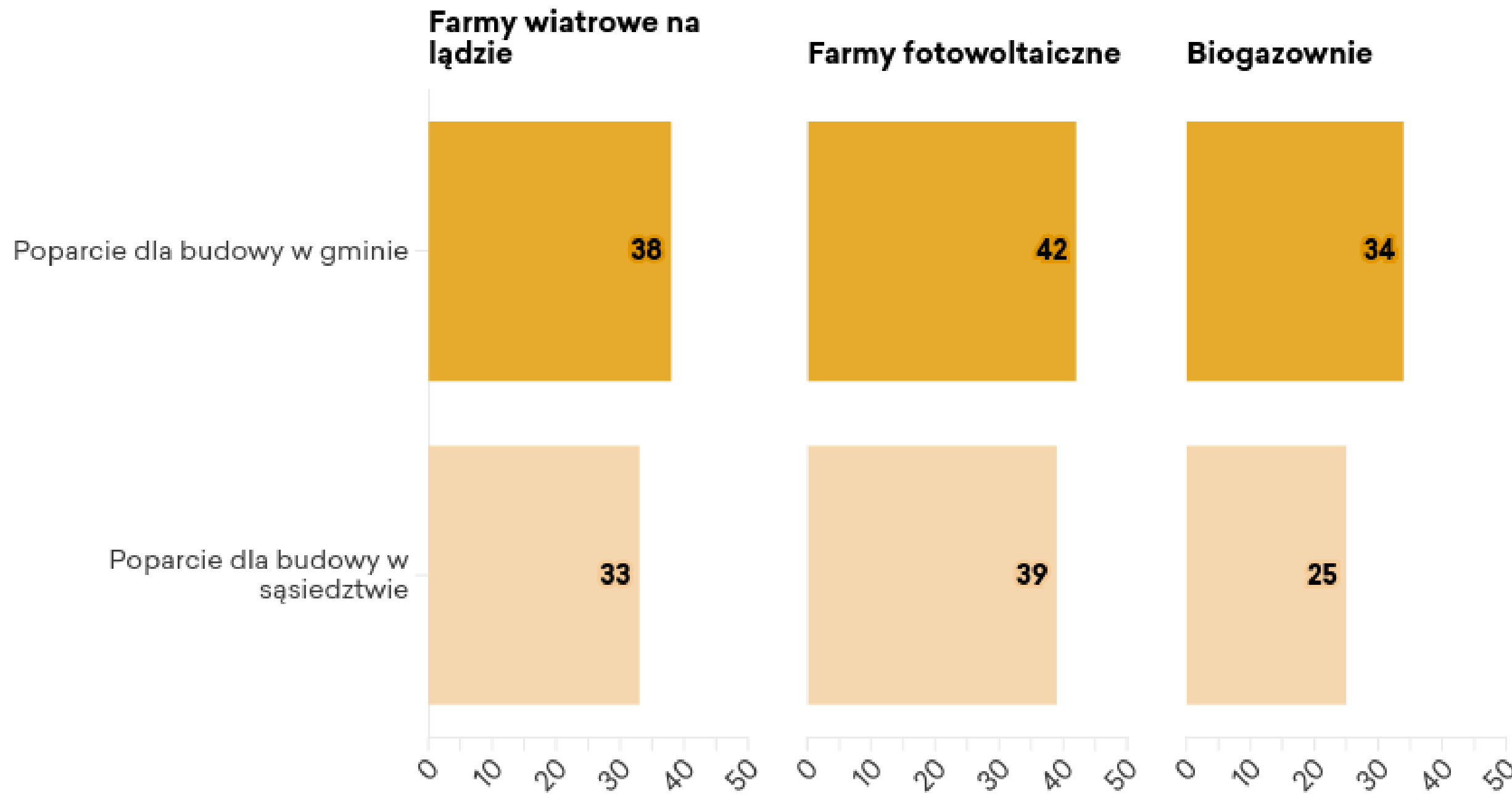
Rolnicy dostrzegają różnorodne korzyści płynące z dużych instalacji odnawialnych źródeł energii, przy czym **największą uwagę zwracają na niższe ceny energii elektrycznej (38%)** oraz dochody za dzierżawę gruntu (29%) i rozwój ekonomiczny gminy (27%). Wiele osób dostrzega również zalety lokalnej produkcji energii (21%). Inne korzyści, takie jak poprawa jakości powietrza (12%) czy tworzenie miejsc pracy (9%) są istotne dla mniejszej liczby rolników.

Jakie są Pana/Pani zdaniem największe korzyści płynące z dużych instalacji odnawialnych źródeł energii?

N=600



# Poparcie dla budowy dużych instalacji OZE



**Pojawiają się obawy dotyczące budowy dużych instalacji OZE w sąsiedztwie.**

Pomimo pozytywnego odbioru odnawialnych źródeł energii i dostrzegania ich korzyści, mniej niż połowa rolników wyraziła poparcie dla budowy dużych instalacji OZE w swoich gminach i sąsiedztwie. Największe poparcie dotyczy farm fotowoltaicznych, gdzie 42% rolników chciałoby ich w swojej gminie, a 39% w sąsiedztwie. Farmy wiatrowe na lądzie cieszą się poparciem 38% w gminie i 33% w sąsiedztwie, natomiast biogazownie mają najmniejsze poparcie – 34% w gminie i tylko 25% w sąsiedztwie.

Czy chciałaby Pani/chciałby Pan, aby w Pana/Pani gminie/ bliskim sąsiedztwie wybudowano duże instalacje odnawialnych źródeł energii, takie jak:

N=600



# Z pierwszej ręki

Rolnicy dostrzegają w OZE szansę na rozwój rolnictwa i lokalnych społeczności. Odnawialne źródła energii pozwalają efektywnie zagospodarować mniej produktywne grunty, obniżają koszty energii w gospodarstwach rolnych oraz stanowią ekologiczną alternatywę dla tradycyjnych źródeł energii. Korzyści z ich wykorzystania mogą odnieść zarówno indywidualni rolnicy, jak i całe społeczności lokalne.



*Korzyścią jest na pewno, jeśli ktoś poświęci ten hektar ziemi, stara się coś z tego wyciągnąć, a nie da się, bo po prostu struktura ziemi na to nie pozwoli, bo przy suszy nic się prawie nie zbiera, to ustawiając taką farmę fotowoltaiczną, też jest to ekologiczne, jest to faktycznie prąd nie z węgla, nie kopający, dymiący prąd, że tak powiem, tylko z energii słonecznej.*

Michał, 44 lata, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Słońce i tak daje promienie to można by je wykorzystać w tym czasie co ono je daje. Jak ich nie wykorzystamy to trochę zmarnowany potencjał. A jednak te panele na najgorszych ziemiach robią. Rolniczo to też za dużo nie stracimy wtedy.*

Marcin, 28 lat, gospodarstwo roślinne, ekologiczne :



*Biogazownia śmierdzi jak się jedzie w okolicy. To na pewno. Ale to jest dobry sposób na pozyskiwanie gazu z tych odpadów. Budowa tego w ustronnych miejscach, nieprzeszkadzających w codziennym życiu pozostałych ludzi to jak najbardziej jest dobre.*

Paweł, 35 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



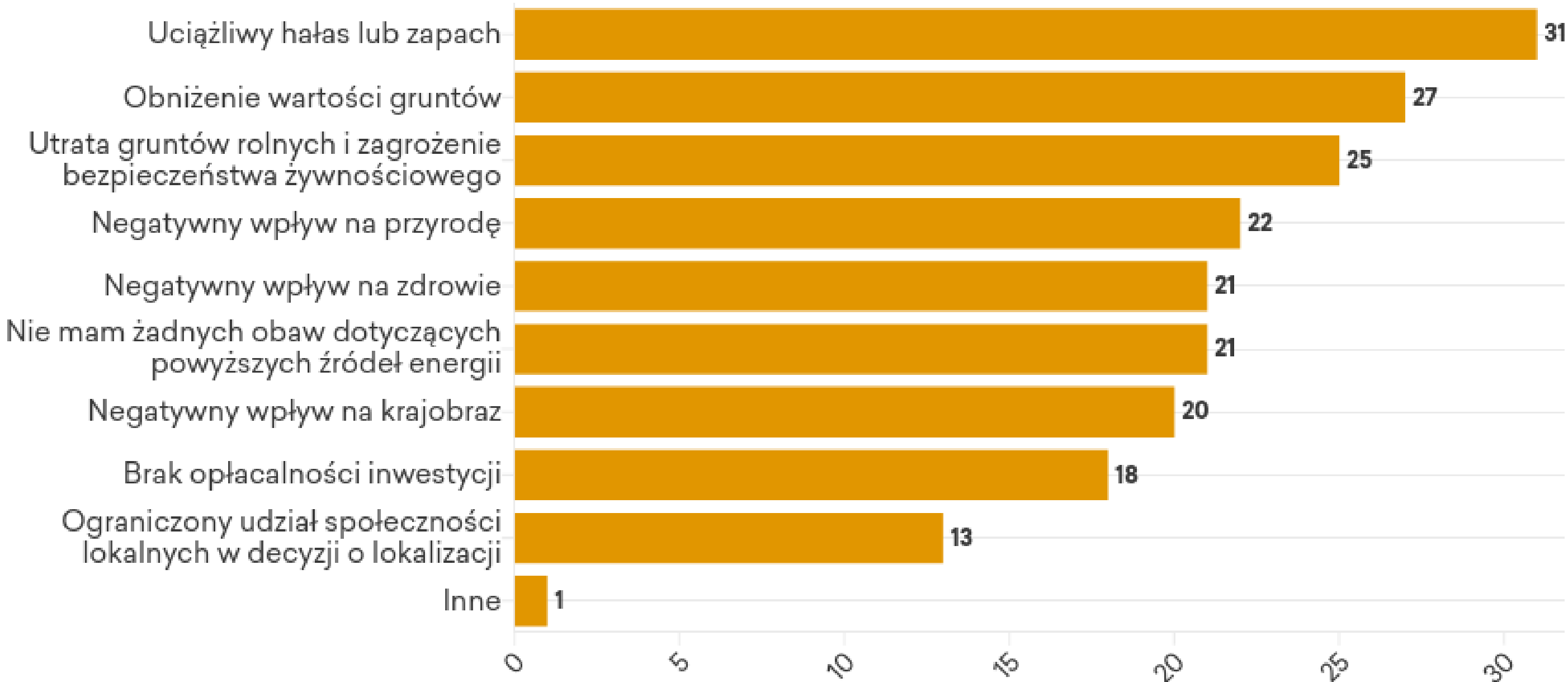
*Są korzyści, ponieważ ta energia odnawialna, gmina by na tym skorzystała i lokalni właściciele gruntów. Wydaje mi się, że byłoby to obopólne i korzystne dla wszystkich [...] Na pewno biogazownie w przyszłości to też jest szansa dla rolnictwa. W ogóle ta energia odnawialna jest szansą.*

Zuzanna, 43 lata, gospodarstwo roślinne, ekologiczne



# Obawy dotyczące dużych instalacji OZE

Rolnicy ogółem



**Niechęć do sąsiedztwa instalacji OZE wynika z obaw, że będą one zakłócać codzienne funkcjonowanie.** Przede wszystkim rolnicy obawiają się uciążliwego hałasu i zapachu (31%), stąd zapewne najmniejsza chęć do sąsiedztwa biogazowni, która może generować nieprzyjemną woń. Kolejną obawą jest obniżenie wartości gruntów (27%), a także lęk, że farmy będą budowane na gruntach rolnych, co może zagrażać bezpieczeństwu żywnościowemu (25%). Część rolników obawia się także negatywnego wpływu na przyrodę (22%) i krajobraz (20%), a także potencjalnych skutków zdrowotnych (21%). **21% nie ma żadnych obaw związanych z instalacjami farm wiatrowych, fotowoltaicznych czy biogazowni.**

Jakie są Pana/Pani największe obawy dotyczące dużych instalacji odnawialnych źródeł energii?

N=600



# Z pierwszej ręki

Rolnicy krytyczni wobec odnawialnych źródeł energii wskazują na problemy techniczne, takie jak brak infrastruktury przesyłowej i trudności z magazynowaniem energii, a także na wysokie koszty inwestycji. Pojawiają się również obawy dotyczące bezpieczeństwa, np. ryzyko pożarów paneli fotowoltaicznych, oraz negatywne skutki uboczne, takie jak nieprzyjemny zapach biogazowni. Dodatkowo zwracają uwagę na wpływ OZE na krajobraz oraz ich ograniczoną efektywność bez wsparcia innych technologii.



*Jeżeli chodzi o te biogazownie to wydaje mi się, że się buntują, bo nie wiedzą tak naprawdę jak to działa. Pewnie myślą, że jak biogazowania to spalarnia, będzie smród itd.*

Honorata, 52 lata, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Co z tego, że przybywa nam takich farm fotowoltaicznych czy obszarów gdzie stawiane są wiatraki, kiedy one są wyłączane albo nie puszczane, ponieważ nie ma zbudowanych odpowiednich sieci energetycznych.*

Marcin, 28 lat, gospodarstwo roślinne, ekologiczne



*Problemem jest magazynowanie energii. Jak zmagazynować energię z fotowoltaiki latem, by mieć ją na zimę?*

Grzegorz, 43 lata, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*Co z tego, że przybywa nam takich farm fotowoltaicznych czy obszarów gdzie stawiane są wiatraki, kiedy one są wyłączane albo nie puszczane, ponieważ nie ma zbudowanych odpowiednich sieci energetycznych?*

Roman, 63, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



**Większość rolników dostrzega potencjał w odnawialnych źródłach energii, traktując je przede wszystkim jako szansę** na dodatkowy dochód, a mniej jako zagrożenie dla swojej działalności. W dużych farmach wiatrowych, fotowoltaicznych i biogazowniach widzą potencjał na rozwój obszarów wiejskich. Szansy upatrują przede wszystkim w korzyściach płynących z obniżek cen energii elektrycznej oraz możliwości dochodu z dzierżawy gruntów.

**Mimo tych zalet, rolnicy obawiają się mieszkać w sąsiedztwie takich instalacji z powodu ryzyka uciążliwego zapachu lub hałasu, niepokoju o spadek wartości gruntów, utratę gruntów rolnych oraz negatywne skutki dla przyrody i krajobrazu.** Obawy te pozostają istotnym czynnikiem, który wpływa na akceptację tych inwestycji.

W tym kontekście kluczowe wydaje się znalezienie równowagi między rozwojem odnawialnych źródeł energii a minimalizowaniem ich negatywnego wpływu na mieszkańców wsi. **Konsultacje z lokalnymi społecznościami, włączanie ich w proces decyzyjny, zwiększenie świadomości na temat nowoczesnych technologii oraz zapewnienie im sprawiedliwego udziału w korzyściach płynących z budowy takich instalacji** mogą pomóc w przełamywaniu obaw i budowaniu większej akceptacji dla takich inwestycji w przyszłości.



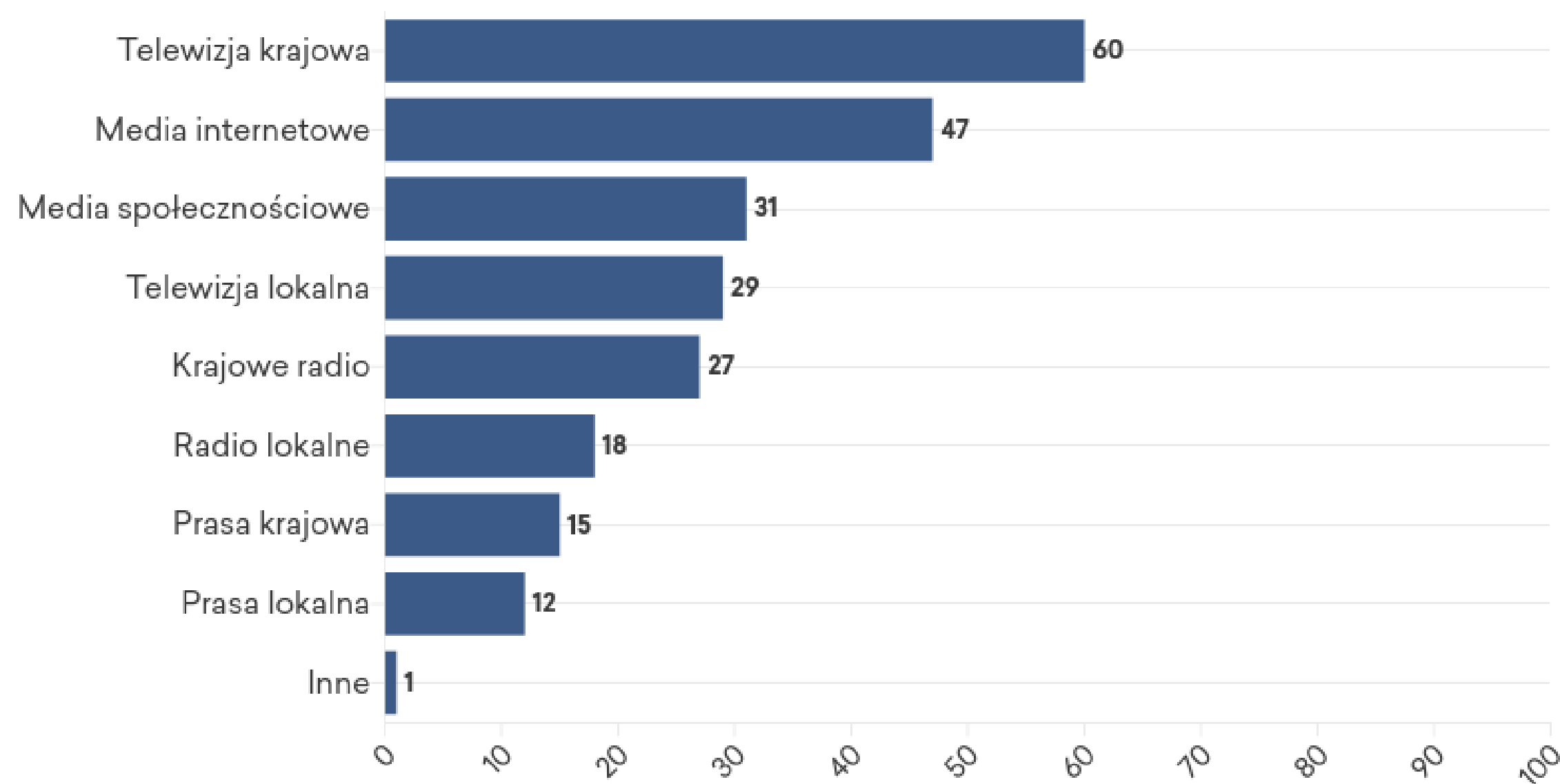
# Współpraca i komunikacja

Efektywna komunikacja oraz nawiązywanie współpracy z rolnikami wymagają uwzględnienia kanałów informacyjnych, z których korzystają najczęściej.



# Źródła wiadomości o świecie

Rolnicy ogółem



Za pomocą jakich mediów śledzi Pan/Pani wiadomości z kraju i ze świata?

Rolnicy najczęściej śledzą wiadomości za

**pośrednictwem telewizji krajowej, którą wskazało 60% badanych, oraz mediów społecznościowych (47%).**

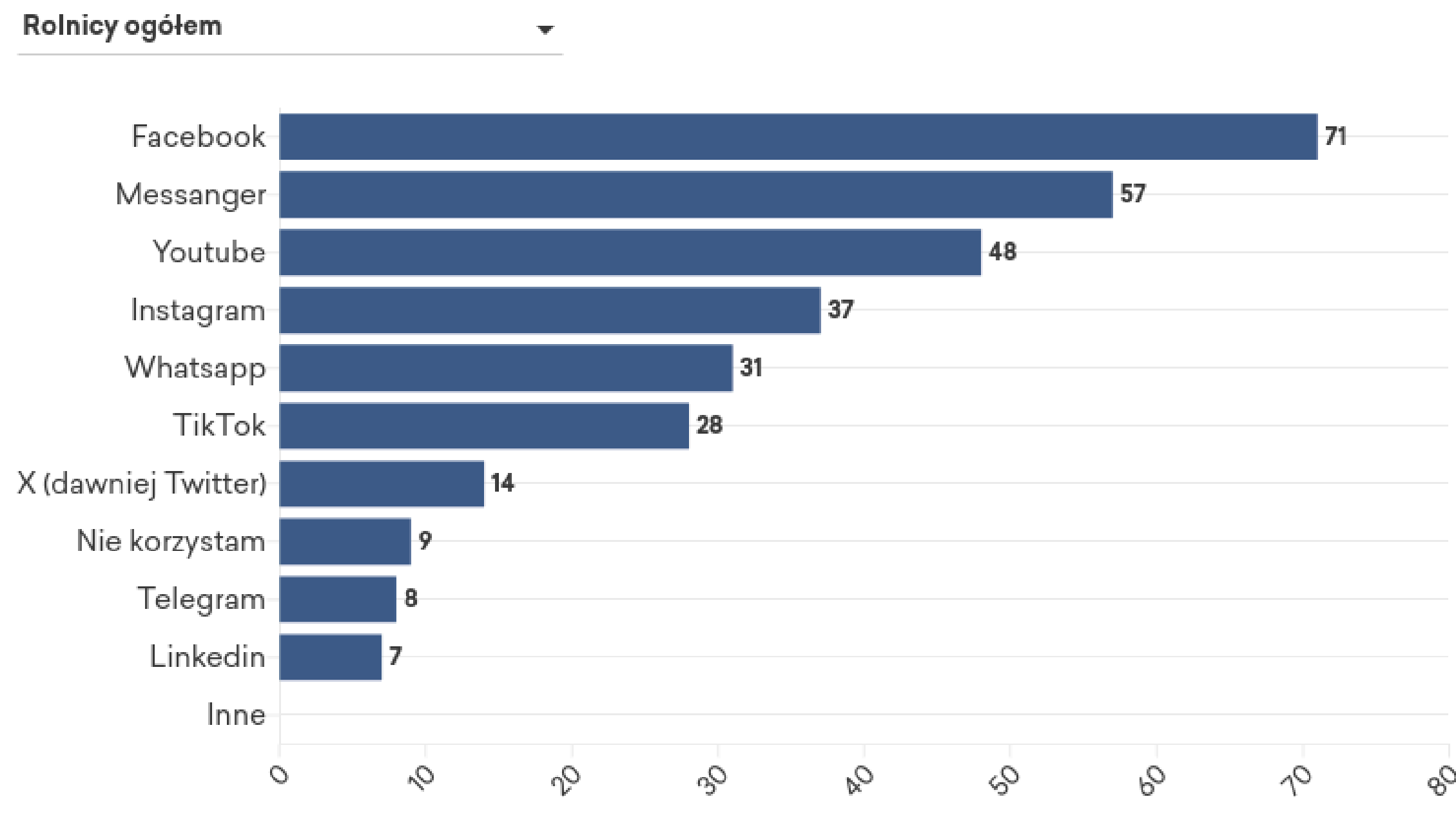
Media internetowe, telewizja lokalna i krajowe radio cieszą się mniejszą popularnością, uzyskując odpowiednio 31%, 29% i 27% wskazań.

Najrzadziej wybieraną formą są prasa krajowa (15%) i prasa lokalna (12%).





# Korzystanie z mediów społecznościowych



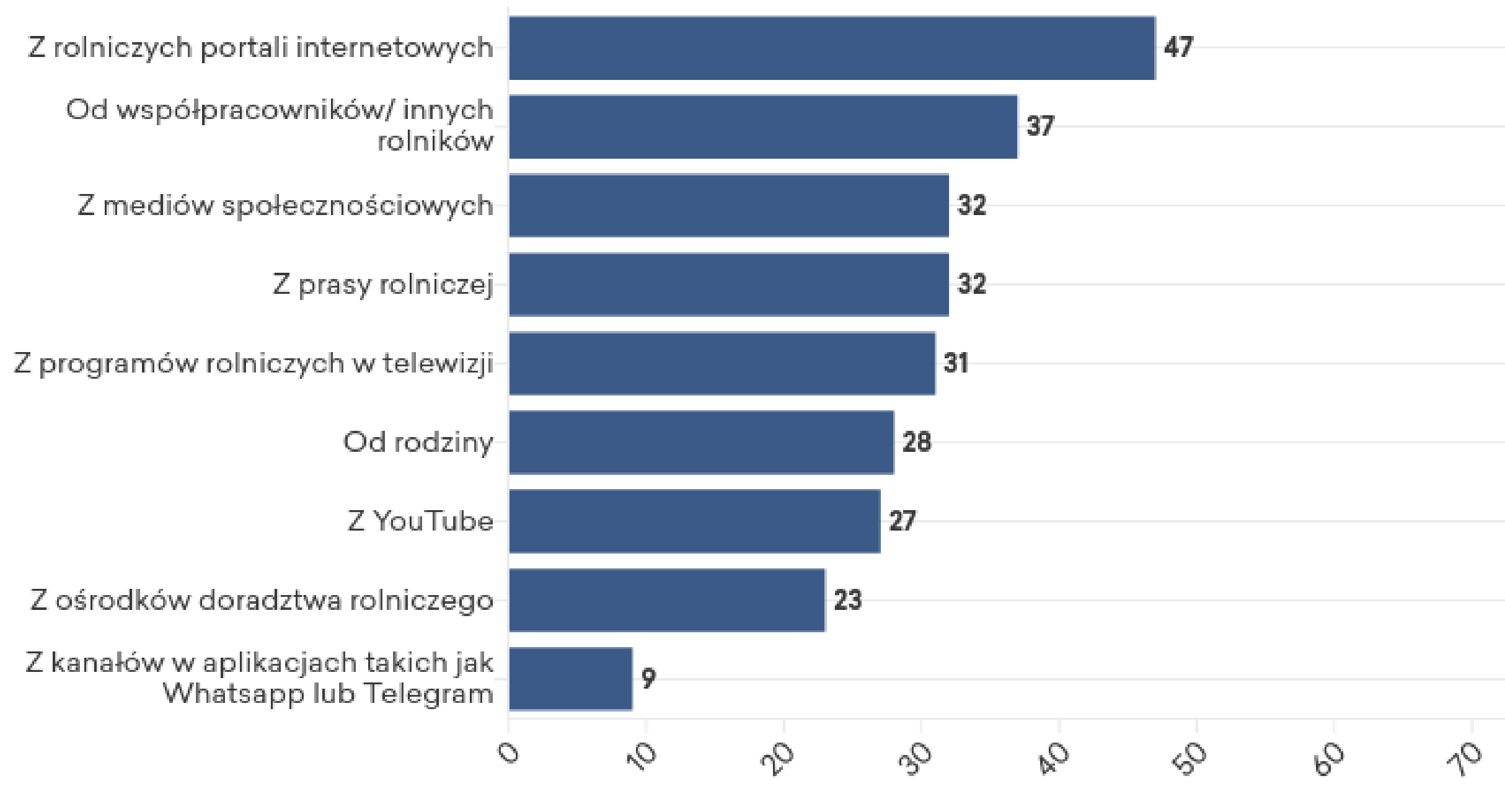
Z jakich mediów społecznościowych i komunikatorów i korzysta Pan/Pani na co dzień?  
N=600

Spośród mediów społecznościowych rolnicy najczęściej wybierają **Facebooka (71%), oraz Messengera (57%)**. Popularne są także YouTube (48%) i Instagram (37%), a WhatsApp oraz TikTok mają odpowiednio 31% i 28% użytkowników. Mniej osób sięga po X (dawniej Twitter), Telegram i LinkedIn, a 9% badanych deklaruje, że nie korzysta z mediów społecznościowych wcale.



# Źródła wiadomości o rolnictwie

Rolnicy ogółem



**Informacje na temat rolnictwa najczęściej czerpią z rolniczych portali internetowych, które wskazało 47%**

respondentów, a także od współpracowników i innych rolników (37%). Popularne są również media społecznościowe oraz prasa rolnicza, które mają po 32% wskazań, a nieco mniej osób śledzi programy rolnicze w telewizji (31%).

Za pomocą jakich mediów śledzi Pan/Pani wiadomości z kraju i ze świata?

N=600



**Kluczowe znaczenie w dotarciu do rolników mają media społecznościowe, zwłaszcza Facebook (71%), Messenger (57%) i YouTube (48%), które są głównymi platformami do interakcji i budowania relacji.** Ważnym źródłem wiedzy o rolnictwie są rolnicze portale internetowe (47%), co sugeruje, że działania informacyjne w branżowych portalach mogą być szczególnie skuteczne.

Warto uwzględnić przekaz poprzez **media branżowe, takie jak prasa rolnicza, programy telewizyjne** i poprzez pracowników ośrodków doradztwa rolniczego, a także bezpośrednią komunikację wśród samych rolników, ponieważ aż 37% czerpie wiedzę od współpracowników i innych rolników.



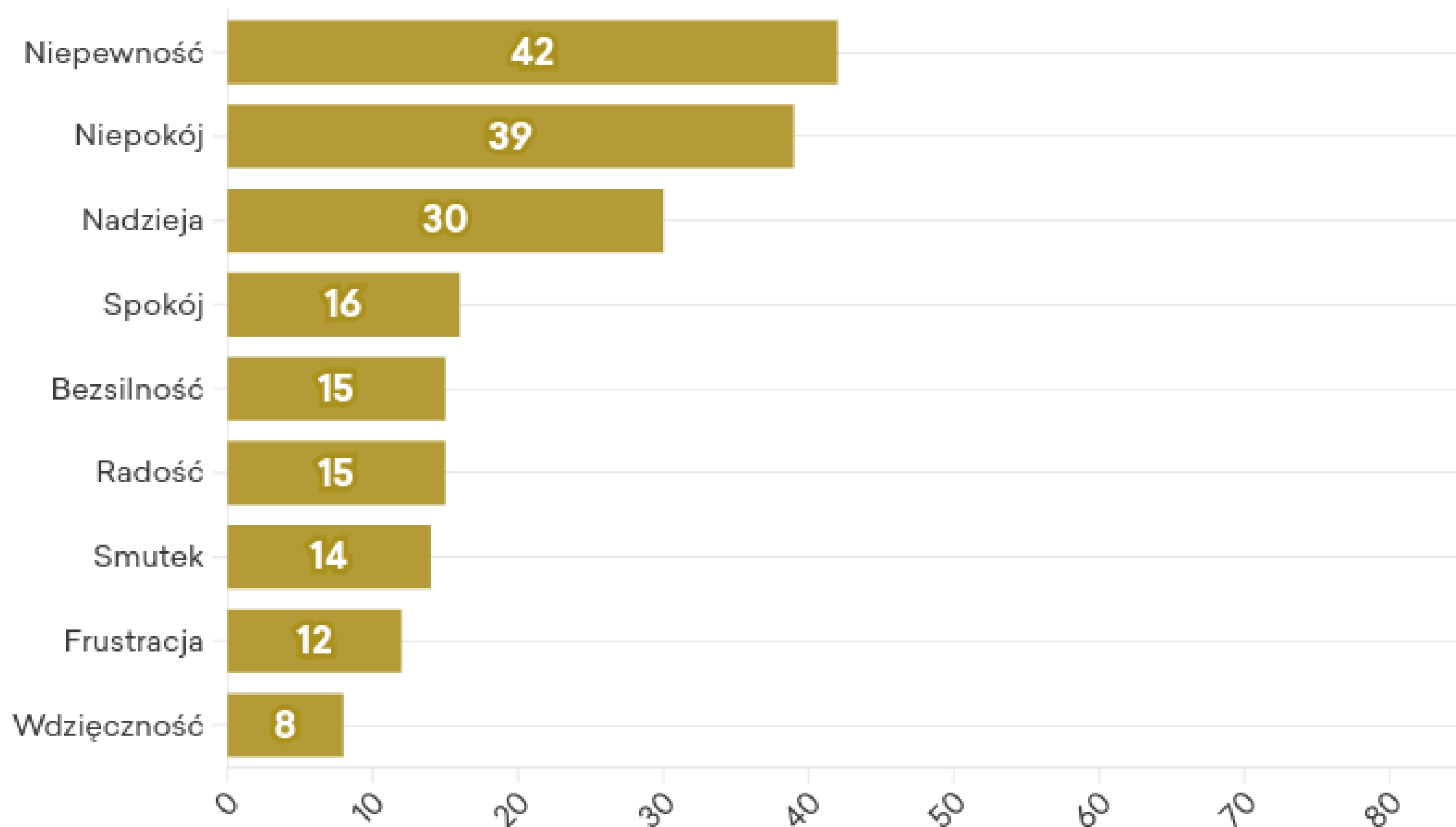
# Niepewna przyszłość

Polscy rolnicy z niepokojem patrzą w przyszłość. Obawy dotyczą szczególnie mniejszych rolników. Właściciele dużych gospodarstw, ale także rolnicy ekologiczni są bardziej pozytywnie nastawieni wobec jutra.



# Emocje dotyczące przyszłości

Rolnicy ogółem



Kiedy myśli Pan/Pani o przyszłości swojego gospodarstwa, jakie uczucia Panu/Pani towarzyszą?

N=600

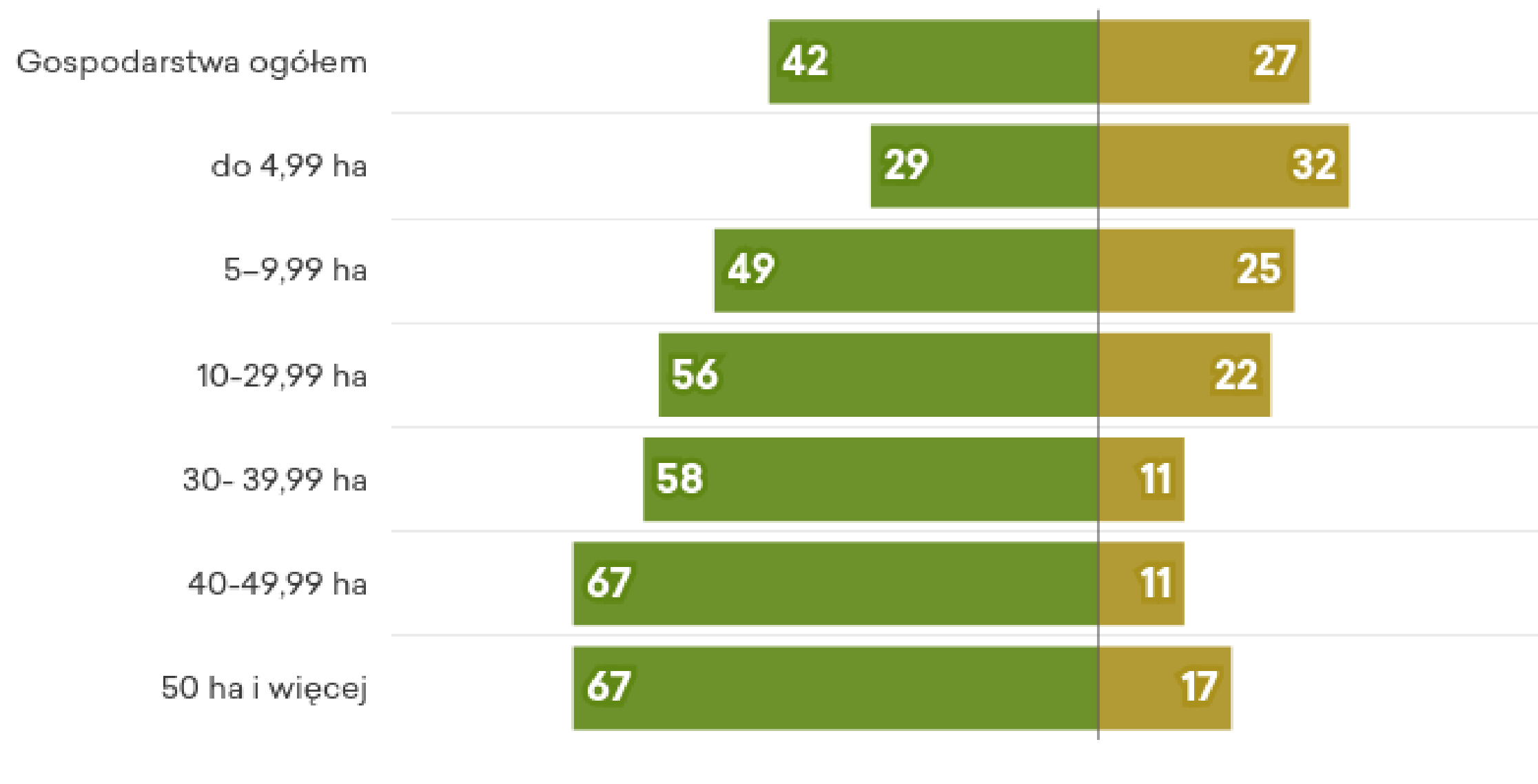
**Niepewność i niepokój to emocje, które dominują** wśród rolników, gdy myślą o przyszłości swojego gospodarstwa. Bardziej optymistyczne podejście mają jednak właściciele dużych gospodarstw (powyżej 50 ha) oraz gospodarstw ekologicznych, spośród których ponad 40% wskazuje na **nadzieję** jako dominujące uczucie. Z drugiej strony właściciele dużych gospodarstw rolnych na myśl o przyszłości częściej odczuwają **bezsilność** (33% vs. 16% wśród ogółu rolników).



# Funkcjonowanie gospodarstwa w przyszłości

Wielkość gospodarstwa    Typ gospodarstwa    Obszar działalności gospodarstwa

- Tak, myślę, że moje gospodarstwo będzie nadal działać za 10 lat
- Nie, myślę, że moje gospodarstwo przestanie działać w ciągu najbliższych 10 lat



Optymizm właścicieli większych gospodarstw i gospodarstw ekologicznych, widać także, kiedy zapytamy ich o funkcjonowanie gospodarstwa w przyszłości. **Mniejsi rolnicy znacznie częściej obawiają się, że ich gospodarstwo nie przetrwa najbliższej dekady.** Wśród najmniejszych (do 4,99 ha) tylko 29% wierzy, że będą działać za 10 lat, podczas gdy w grupie największych (50 ha i więcej) odsetek ten wynosi 67%. Podobnie, aż 66% właścicieli gospodarstw ekologicznych przewiduje dalsze funkcjonowanie, w porównaniu do zaledwie 32% właścicieli gospodarstw konwencjonalnych.

Czy uważa Pan/Pani, że Pana/ Pani gospodarstwo nadal będzie funkcjonować za 10 lat?

N=600



# Z pierwszej ręki

Rozmowy o przyszłości wywołują u rolników ambiwalentne emocje. Jedni patrzą na nią z optymizmem i poczuciem kontroli nad własnym losem, inni odczuwają dużą niepewność związaną z niestabilnością rynków oraz polityki. Wskazują także na trudności wynikające z międzynarodowej konkurencji i zmieniających się warunków gospodarczych. Jednocześnie podkreślają zdolność polskich rolników do adaptacji do zmieniających się warunków.



*Ja jestem zadowolona. Myślę, że będzie bardzo dobrze i jeszcze lepiej. W ogóle myślę, że ten Zielony Ład upadnie albo nabierze innego kierunku zupełnie. Ale ja jestem bardzo optymistycznie nastawiona, ale dlatego, że uważam, że to ja decyduję o sobie i idę w tym kierunku.*

Zofia, 54 lata, gospodarstwo roślinne, w trakcie pozyskiwania certyfikatu ekologicznego



*Ja na przykład, nie mam czarnych myśli, mam pozytywne, bo we wszystkim, jeszcze my z mężem jesteśmy młodzi, a poza tym, mamy jeszcze pokolenie i też uczymy dzieci, że faktycznie, jest to gospodarstwo i trzeba na nią robić – i że my mamy taką myśl, że jeszcze ktoś zostanie.*

Anna, 30 lat, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*Szczerze powiedziawszy nie myślę o przyszłości, to jest takie z dnia na dzień. swojemu potomstwu uświadamiam by na rolnictwo nie liczyli i żyli własnym życiem, nie że było kiedyś tak, że ty zostajesz tu na gospodarstwie, ty będziesz gospodarzył..... Nie, wy idźcie swoją drogą.*

Grzegorz, 43 lata, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*Szczerze to wydaje mi się, że może być ciężko, bo ciężko jest się już rozwijać. W takim sensie, żeby powiększać gospodarstwo. Nie bardzo da się kupić ziemię. A jak da się kupić to jest bardzo droga.*

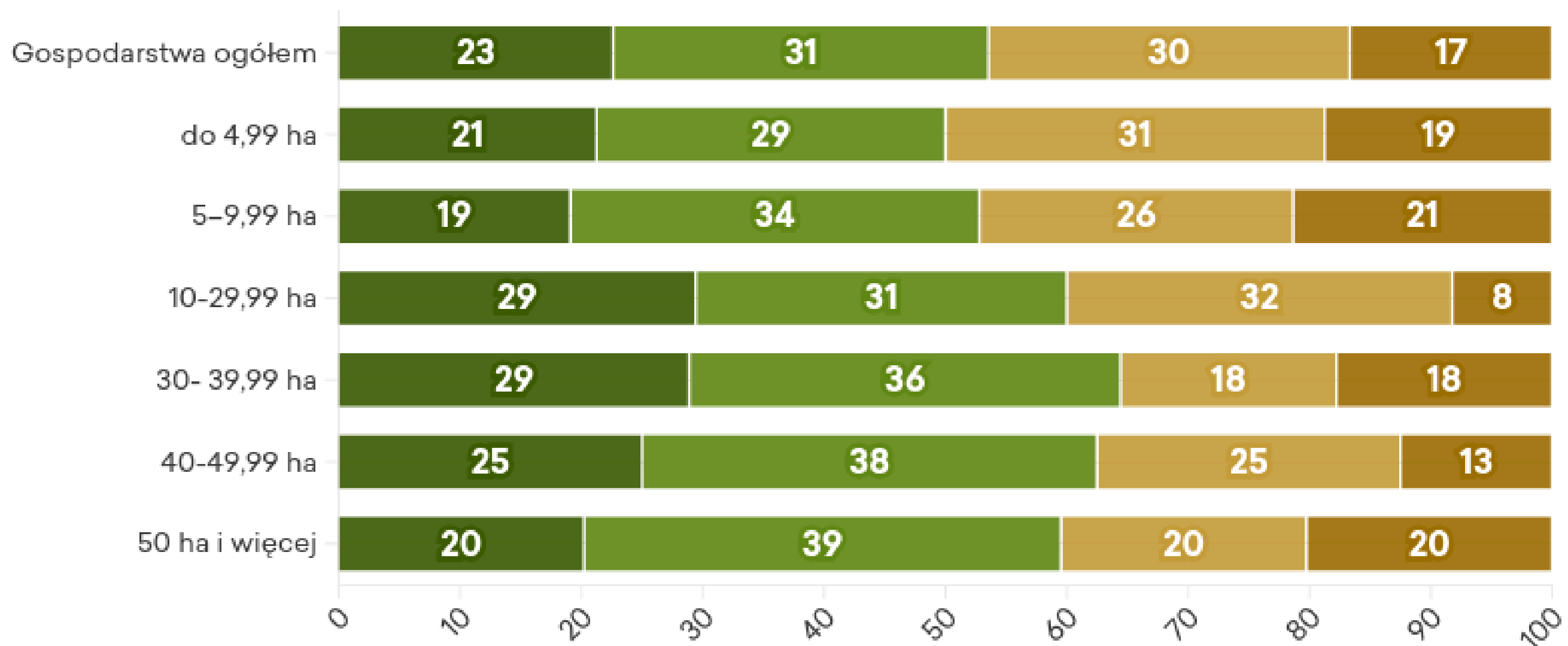
Marcin, 28 lat, gospodarstwo roślinne, ekologiczne



# Zachęcenie dziecka do zawodu rolnika

Wielkość gospodarstwa   Typ gospodarstwa   Płeć

● Zdecydowanie tak   ● Raczej tak   ● Raczej nie   ● Zdecydowanie nie



Jeśli Pana/Pani dziecko lub inny młody członek rodziny chciałby zostać rolnikiem/rolniczką, czy zachęciłby/zachęciłaby go Pan/Pani do tego?

N=600

Optymizm, zwłaszcza wśród właścicieli gospodarstw **ekologicznych, przekłada się na przekonanie, że praca rolnika może być dobrą przyszłością dla kolejnych pokoleń.** Aż 71% rolników ekologicznych zadeklarowało, że gdyby ich dziecko lub inny młody członek rodziny chciał zostać rolnikiem, zachęcaliby go do tego. Wśród rolników konwencjonalnych ten odsetek jest znacznie niższy – wynosi jedynie 45%.

**Ogólnie jednak większość rolników skłania się ku temu, by zachęcać młodsze pokolenia do podjęcia tego zawodu.** Bardziej optymistyczni właściciele dużych gospodarstw wykazują większe poparcie dla rolnictwa jako ścieżki kariery swoich dzieci niż właściciele tych mniejszych, którzy często obawiają się, że ich gospodarstwo nie przetrwa próby czasu.





# Z pierwszej ręki

Rolnicy, z którymi rozmawialiśmy, z jednej strony chcieliby, aby ich dzieci przejęły pasję i miłość do ziemi, z drugiej mają obawy czy to jest najlepsza przyszłość dla nich. Przede wszystkim jednak uważają, że to dzieci powinny samodzielnie decydować o swojej drodze życiowej, a ich rolą jest wspierać te wybory.



*Cały czas mówię: „dzieci ucztę się, żebyście nie zostali rolnikami”.*

Adam, 39 lat, gospodarstwo roślinne, konwencjonalne



*Jeżeli będą się w tym czuły, jeżeli będą chciały to robić [...] Fajnie by było, jakby ktoś po mnie to odziedziczył i jakby to ciągnął.*

Marcin, 28 lat, gospodarstwo roślinne, ekologiczne



*Myślę, że nie, nie mam komu tego przekazać. Musiałby to być ktoś, kto by czuł to wszystko. Z dziecka na siłę się nie da zrobić rolnika, jeżeli one mają swoje wizje rozwoju, to one pójdą w swoich własnych kierunkach. Może tak, jak bym miał odpowiednio do tego przygotowane dzieci, to z pewnością bym polecił i przekazał to, natomiast raczej szansy na to, żeby przekazać mojemu potomstwu nie mam.*

Roman, 63, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



*Jeśli od małego wszczepiasz takie ziarenko do dzieci, że to rolnictwo, że praca na rolnictwie, to wtedy oni się nie boją tego... mój 10-letni syn, on tylko czeka, kiedy tu tacie pomóc,*

Anna, 30 lat, gospodarstwo zwierzęce, konwencjonalne



**Przyszłość gospodarstwa jest dla większości polskich rolników źródłem niepewności i niepokoju.** I choć właściciele większych gospodarstw są bardziej optymistyczni – zarówno jeśli chodzi o kontynuowanie działalności w kolejnej dekadzie, jak i zachęcanie młodych ludzi do pracy w rolnictwie – **to w przypadku mniejszych gospodarstw, które w Polsce dominują, sytuacja wygląda znacznie trudniej.** Ich właściciele częściej przewidują zamknięcie działalności w najbliższej dekadzie i rzadziej widzą rolnictwo jako dobrą ścieżkę kariery dla swoich dzieci. **Może to wynikać z mniejszego wsparcia instytucjonalnego dla tej grupy rolników,** trudniejszej sytuacji ekonomicznej i większych wyzwań związanych z utrzymaniem się na rynku.

W postrzeganiu przyszłości, szczególnie wyróżniają się **gospodarstwa ekologiczne. Rolnicy prowadzący taką działalność wykazują większy optymizm i częściej z nadzieją patrzą w przyszłość.** Dodatkowo ponad dwa razy częściej niż rolnicy konwencjonalni uważają, że ich gospodarstwo będzie nadal funkcjonować za 10 lat. Podobna tendencja dotyczy postrzegania rolnictwa jako atrakcyjnego zawodu – 71% rolników ekologicznych zadeklarowało, że zachęcałoby swoje dzieci do kontynuowania tej pracy, w porównaniu do 45% rolników konwencjonalnych.

**Przejęcie na rolnictwo ekologiczne może więc być opłacalną ścieżką dla rolników szukających stabilniejszej przyszłości.** Rolnicy ekologiczni wydają się bardziej zadowoleni ze swojej pracy, spokojniejsi o przyszłość i z większym optymizmem patrzą na kolejne lata.



# Aneks - struktura próby w badaniach ilościowych

Kierownicy według płci	Liczba	% ogółem	Liczba wywiadów
Mężczyźni	853 370	65,6%	393
Kobiety	448 120	34,4%	207
Suma	1 301 490	100,0%	600
Kierownicy według wieku	Liczba	% ogółem	Liczba wywiadów
do 39 lat	273 780	21,0%	126
40-54 lata	514 600	39,5%	237
55 i więcej lat	513 120	39,4%	237
Suma	1 301 490	100,0%	600
Klas wielkości gospodarstw	Liczba	% ogółem	Liczba wywiadów
do 4,99	676 520	52,1%	313
5-9,99	282 460	21,8%	131
10-29,99	253 790	19,6%	117
30 i więcej	84 520	6,5%	39
Suma	1 297 290	100,0%	600
Główny obszar działalności	Liczba	% ogółem	Liczba wywiadów
Gospodarstwa zajmujące się wyłącznie produkcją roślinną	958 980	55,8%	335
Gospodarstwa zajmujące się wyłącznie produkcją zwierzęcą	253 790	43,6%	261
Gospodarstwa zajmujące się produkcją roślinną i zwierzęcą	84 520	0,6%	4
Gospodarstwa ekologiczne*	84 520	3,5%	21
Suma	1 297 290	100,0%	600

Województwo	Liczba	% ogółem	Liczba wywiadów
DOLNOŚLĄSKIE	52 072	4,0%	24
KUJAWSKO-POMORSKIE	59 693	4,5%	27
LUBELSKIE	163 754	12,4%	75
LUBUSKIE	20 152	1,5%	9
ŁÓDZKIE	118 027	9,0%	54
MAŁOPOLSKIE	126 200	9,6%	57
MAZOWIECKIE	204 747	15,5%	93
OPOLSKIE	25 441	1,9%	12
PODKARPACKIE	114 192	8,7%	52
PODLASKIE	77 800	5,9%	35
POMORSKIE	38 132	2,9%	17
ŚLĄSKIE	46 171	3,5%	21
ŚWIĘTOKRZYSKIE	82 245	6,2%	38
WARMINSKO-MAZURSKIE	43 893	3,3%	20
WIELKOPOLSKIE	116 032	8,8%	53
ZACHODNIOPOMORSKIE	28 849	2,2%	13
Suma	1 317 400	100,0%	600
Główny obszar działalności	Liczba	% ogółem	Liczba wywiadów
Gospodarstwa zajmujące się wyłącznie produkcją roślinną	833 089	65,2%	391
Gospodarstwa zajmujące się wyłącznie produkcją zwierzęcą	201 115	15,7%	94
Gospodarstwa zajmujące się produkcją roślinną i zwierzęcą	156 813	12,3%	74
Gospodarstwa zajmujące się uprawami ogrodnictwymi, drzew i krzewów owocowych	86 455	6,8%	41
Suma	1 277 472	100,0%	600

# Załącznik - struktura próby w badaniach jakościowych

## **Kryteria doboru respondentów:**

- Osoba prowadząca gospodarstwo – główna odpowiedzialność za zarządzanie.
- Rolnictwo jako główne źródło dochodu – wymagane.

## **Podział próby według obszaru działalności gospodarstwa:**

- 3 gospodarstwa hodujące zwierzęta.
- 9 gospodarstw z uprawą roślinną.

## **Podział próby według typu gospodarstwa:**

- 9 gospodarstw konwencjonalnych (bez certyfikatu ekologicznego i nieubiegających się o niego).
- 3 gospodarstwa ekologiczne lub zaawansowane w procesie pozyskiwania certyfikatu.

## **Podział według podejścia do zielonej transformacji sektora rolnego:**

- 4 rolników postrzegających transformację jako szansę, którą musimy wykorzystać.
- 4 rolników uważających ją za konieczność, którą musimy się zająć.
- 4 rolników postrzegających ją jako zagrożenie, z którym musimy walczyć.